



TRANSFORMACJA SIŁ SPECJALNYCH WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNYCH KONFLIKTÓW

ppłk dr Przemysław PAŹDZIOREK
Akademia Obrony Narodowej

Abstract

Historically called “unconventional” operations are not the new phenomena. Guerilla warfare has a long history of operations /actions/ at the tactical level, when the “irregular” forces fought against „regular” one. However, in this context, the strength of „irregular” forces was mostly associated with non-state and quasi-state groups, whereas the „regular” one with the armed forces which are legitimate policy instrument of governments and states. What is the most striking in terms of special operations in the late of twentieth century, it is a remarkable increase in irregular activities conducted by regular forces in unconventional style in order to protect the operational and strategic effects. In the first part of the paper attempted to define the special forces as the kind of forces and operations (actions) especially in terms of their utility at the operational level. Later on an attempt to identify the main changes and emerging trends in the tasks and capabilities of special forces, which in the last decade have become an obvious tool in responding to the crises of the last decade. An attempt was also made to analyze innovative modes of action that have emerged in recent operations in Afghanistan and Iraq.

Key words – special forces, operations contemporary conflicts, transformation

Wprowadzenie

Historycznie rzecz ujmując, tzw. działania „niekonwencjonalne” nie są zjawiskiem nowym. Walka partyzancka ma długą historię działań na poziomie taktycznym, kiedy siły „nieregularne” walczyły przeciwko „regularnym”¹. Jednakże w tym kontekście siły „nieregularne” były w większości kojarzone z ugrupowaniami niepaństwowymi i quasi - państwowymi, natomiast siły „regularne” z siłami zbrojnymi będącymi instrumentem polityki legalnych rządów i państw. To, co jest najbardziej uderzające w kwestii operacji – działań specjalnych pod koniec XX wieku, to nie-

¹ W. Laqueur, *Guerrilla Warfare: A Historical and Critical Study*, Transaction Publishers, New Brunswick, NJ, 1998, s. 45.

zwykły wzrost działań nieregularnych prowadzonych przez siły regularne w niekonwencjonalnym stylu, w celu ochrony operacyjnych i strategicznych efektów (skutków)². W pierwszej części artykułu podjęto próbę zdefiniowania sił specjalnych jako rodzaju sił zbrojnych oraz operacji (działań) specjalnych pod względem ich użyteczności na poziomie operacyjnym. W dalszej części spróbowano zidentyfikować główne zmiany oraz pojawiające się trendy w zadaniach oraz zdolnościach sił specjalnych, które w ostatniej dekadzie stały się oczywistym narzędziem w reagowaniu na kryzysy ostatniej dekady. Poddano również analizie innowacyjne sposoby działania, które pojawiły się w ostatnich operacjach prowadzonych w Afganistanie i Iraku.

Po upadku Związku Radzieckiego w sierpniu 1991 roku charakter konfliktów zbrojnych oraz sposób użycia w nich wojsk zaczął wykraczać poza dotychczasowe, tradycyjne i ustalone ramy³. Jednym z bardziej interesujących zjawisk zachodzących obecnie w obszarze działań militarnych jest stale rosnąca waga operacji specjalnych oraz rola sił specjalnych. Pod koniec XX wieku siły zbrojne większości państw zaczęły tworzyć elitarne jednostki bojowe, które w większości przypadków wchodziły w struktury wojsk lądowych. Państwa mające większe siły zbrojne posiadają również jednostki specjalne marynarki wojennej i sił powietrznych. Uogólniając, można powiedzieć, że ich głównym zadaniem było wspieranie osiągnięcia celów operacyjnych i strategicznych oraz uzupełnianie działań wojsk konwencjonalnych⁴. Jednakże w ciągu ostatniej dekady w rozwoju sił specjalnych nastąpił wyraźny zwrot, który spowodował, że stały się one ważnym, sprawnie działającym i oddzielnym komponentem nowoczesnych sił zbrojnych, posiadającym własne struktury i doktryny. W coraz większym stopniu siły specjalne nabierają charakteru połączonej „joint”, udowadniając swoją ogromną przydatność w całym spektrum współczesnych konfliktów, tym samym wywierają bezpośredni wpływ na kształtowanie sztuki operacyjnej, strategii oraz sposobu prowadzenia działań militarnych.

Można zaryzykować stwierdzenie, że siły specjalne są obecnie prekursorem zmian w sposobie postrzegania i prowadzenia współczesnych operacji. Dodatkowo oferują skuteczniejsze i uzasadnione opcje w tradycyjnym podejściu do użycia sił przez państwo. Większość wniosków jest wynikiem analiz procesu transformacji oraz sposobów wykorzystania sił specjalnych Stanów Zjednoczonych oraz Australii. Zdaniem większości ekspertów i analityków, to właśnie te dwa państwa w największym stopniu wniosły wkład w rozwój koncepcji użycia sił specjalnych w ciągu ostatnich lat. Z tego też względu stanowią najlepszy przykład tego, w jaki sposób siły specjalne przechodziły transformację oraz w jakim kierunku pójść dalsze zmiany⁵. Aby przy-

² C. Gray, *Modern Strategy*, Oxford University Press, New York, 1999, s. 286–289.

³ M. Evans, *From Kadesh to Kandahar: Military Theory and the Future of War*, Naval War College Review, vol. 56, nr 3, lato 2003, s. 132–50.

⁴ A. Beaumont, *Special Operations and Elite Units: 1939–1988*, Greenwood, Westport, CT, 1988, s. 7.

⁵ Innymi państwami posiadającymi również wysoce rozwinięte siły specjalne są Wielka Brytania, Afryka Południowa oraz Izrael. Niestety w przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych i Australii istnieje bardzo ograniczony dostęp do informacji na ich temat. Z tych powodów trudno jest dokonać analizy transformacji sił tych państw.

stąpić do szerszej analizy sił specjalnych, należy wyjść od podstaw teoretycznych, choć w tym przypadku praktyka i doświadczenia empiryczne są z pewnością bogatsze aniżeli dość słabo opisana teoria⁶. Siły specjalne, mimo że często działają za zamkniętymi drzwiami polityki bezpieczeństwa rządów w aurze tajemnicy, są bez wątpienia najbardziej gloryfikowanym przez media rodzajem sił narodowych. Charakteryzują się określonymi zdolnościami i możliwościami, wynikającymi z potrzeb danego państwa, z tego też powodu, z perspektywy działań wielonarodowych, wykazują niewiele wspólnych cech poza statusem bycia elitarnymi. Biorąc pod uwagę takie, a nie inne uwarunkowania, jakakolwiek próba ich zdefiniowania, zwykle kończy się na porównaniu ich właściwości z właściwościami sił konwencjonalnych – siły specjalne jako przeciwieństwo sił głównych stanowiących siły obrony. Takie tautologiczne podejście jest jednakże w swojej istocie mało precyzyjne, gdyż powinno obejmować szerszy zbiór wojskowych organizacji z ich różnymi zadaniami i zdolnościami. Dla przykładu określone jednostki sił specjalnych mogą pełnić rolę wewnętrznego policingu lub rolę wywiadowczo-rozpoznawczą, podczas gdy inne mogą realizować zadania desantu powietrznego. Alternatywnym i chyba właściwszym podejściem wydaje się zdefiniowanie tego, co stanowi, że działania/operacje można nazwać specjalnymi oraz wskazanie, jakiego rodzaju siły są wybierane do prowadzenia tego rodzaju działań/operacji.

W zachodniej myśli wojskowej operacje/działania specjalne najczęściej są definiowane w kontekście konwencjonalnych wojen wysokiej intensywności, kształtowanych w wyniku doświadczeń konfliktów międzypaństwowych XX wieku. Na przykład Edward Luttwak opisuje operacje specjalne, jako „samodzielne działania wojenne, prowadzone przez samowystarczalne siły działające na wrogim terytorium”⁷. Podobnie Foot operacje specjalne widzi jako „niekonwencjonalne zamachy [...] niespodziewane gwałtowne uderzenia, zwykle prowadzone i realizowane poza obszarem aktualnie prowadzonych działań, które wywierają zaskakujący efekt na przeciwnika – najlepiej na najwyższym szczeblu dowodzenia”⁸. Jednakże Marice Tougwell oraz Dawid Chartes zauważają słusznie, że tego rodzaju definicje są niewystarczające, ze względu na brak w nich kwestii, które wskazywałyby, że współczesne operacje specjalne są w wielu przypadkach realizowane poza kontekstem konwencjonalnej wojny. Co wiąże się z tym, że nie ma dobrze zdefiniowanego „przeciwnika”, często nie na „wrogim terytorium” (choćby wielce prawdopodobne, że wciąż niebezpiecznym) i w rzeczywistości nie zawsze wiążą się z użyciem przemocy”⁹. Tougwell i Chartes w swoich rozważaniach wychodzą dalej i proponują

⁶ W literaturze anglojęzycznej często powołuje się na prace: W. H. McRaven, *Spec Ops, Case Studies of Special Operations Warfare: Theory and Practice*, Presidio, Novato, CA, 1995. Mniej znana choć bardziej użyteczną wydaje się być praca C.S.Gray, *Explorations in Strategy*, Greenwood Press, Westport, CT, 1996.

⁷ E. Luttwak, *A Systematic Review of "Commando" (Special) Operations 1939–1980*, C&L Associates, Potomac, MD, 1982, s. I-1.

⁸ M. Foot, *Special Operations, I'*, [w:] E. Elliott-Bateman (ed.), *The Fourth Dimension Resistance*, Manchester University Press, Manchester, 1970, s. 19.

⁹ M. Tougwell, D. Chartes, *Special Operations and the Threats to United States Interests in the 1980s* [w:] F. Barnett, B. Hugh Tovar, R. H. Shultz [w:], *Special Operations in US Strategy*, National Defense University Press, Washington, DC, 1984, s. 34.

możliwie najbardziej spójną i pełną definicję operacji specjalnej, która, mimo że sformułowana w 1984 roku wciąż pozostaje aktualna:”operacje małej skali, tajne, ukryte lub jawne o charakterze niekonwencjonalnym, często wysokiego ryzyka, podejmowane dla osiągnięcia znaczących politycznych lub militarnych celów wspierających politykę zagraniczną państwa¹⁰.

Operacje specjalne są również charakteryzowane jako proste lub złożone działania, prowadzone przy ograniczonym użyciu przemocy, w których wykorzystuje się militarne i niemilitarne środki, w tym wywiadowcze, i nadzorowane przez najwyższy szczebel państwowy¹¹. Jeśli spojrzymy na definicję uznaną przez Departament Obrony Stanów Zjednoczonych, to widać, że jej treści zbliżone są do wcześniej przytaczanych definicji akademickich: „operacje specjalne są działaniami prowadzonymi we wrogim, nieprzyjaznym lub politycznie wrażliwym środowisku w celu osiągnięcia militarnych, dyplomatycznych, informacyjnych i ekonomicznych celów przy wykorzystaniu zdolności wojskowych, dla których nie ma potrzeby zastosowania szerokiego spektrum sił konwencjonalnych¹². Jeśli przyjrzymy się obecnej australijskiej doktrynie militarnej, to zauważymy, że definiuje ona operacje specjalne jako wysoce skupione działania, realizowane na poziomie taktycznym przy wykorzystaniu niekonwencjonalnych środków militarnych, przeznaczone do osiągnięcia szerszych operacyjnych i strategicznych skutków. Równie ważne jest to, że rząd Australii przyznaje, że charakter prowadzonych operacji specjalnych jest kształtowany przez okoliczności i czynniki polityczne i wojskowe, z tego też powodu operacje te muszą być rozpatrywane na szczeblu narodowym¹³.

Z perspektywy teorii sztuki wojennej najbardziej znaczącym aspektem sił specjalnych jest uznanie ich użyteczności operacyjnej. Koncepcja operacyjnej użyteczności próbuje ocenić skuteczność określonych rodzajów działań militarnych, biorąc pod uwagę przebieg i wynik konfliktu. Ekspertki wskazują, że siły specjalne mogą wpływać na wynik konfliktu na poziomie taktycznym w sposób bezpośredni, natomiast na poziomie operacyjnym zarówno pośredni, jak i bezpośredni. Colin Gray argumentuje, że coraz częstsze decydowanie się przez państwa na prowadzenie operacji specjalnych jako kategorii działań oraz związany z tym, zauważalny w ostatnim czasie rozwój sił specjalnych w dużej mierze wynika z ich operacyjnej użyteczności – to jest ich przydatności w zapewnianiu „ekonomii sił” oraz „rozszerzeniu ope-

¹⁰ Ibidem, s. 35. Należy podkreślić różnicę między znaczeniem „tajne” i „ukryte” w kontekście definicji. K.O’Brien podaje zwięzłą definicję, która wskazuje, że „operacje tajne odnoszą się do działań prowadzonych przez żołnierzy noszących mundury [...], co powoduje, że ich działania nie mogą być potwierdzone i nie zaprzeczone, lecz nie są one podane do publicznej wiadomości. W odróżnieniu od nich ukryte operacje odnoszą się do działań prowadzonych przez nieumundurowanych żołnierzy lub cywili, w taki sposób, że ich zaangażowanie może być zaprzeczone. Zob. A. O’Brien, ‘Special Forces for Counter-Revolutionary Warfare: The South African Case’ *Small Wars and Insurgencies*, vol. 12, nr 2, lato 2001, s. 79–109.

¹¹ Ibidem, s.121.

¹² US Department of Defense, Special Operations Force Posture Statement 2003/2004, [dostępne 14.06.2013], www.defenselink.mil/policy/solic/2003_2004_SOF_posture_statement.pdf.

¹³ Zob. Australian Defense Doctrine Publication 3.12—Special Operations, 2004.

racyjnych możliwości¹⁴. Dla Graya są to dwie „zasadnicze kwestie”, które tworzą rdzeń operacyjnej użyteczności sił specjalnych, dzięki którym można uzyskać znaczące rezultaty przy ograniczonych środkach. Pełnią one rolę tzw. mnożnika sił wobec innych, konwencjonalnych komponentów działających w obszarze operacji i wpływają na prowadzenie działań¹⁵. Po drugie siły specjalne rozszerzają wachlarz dostępnych opcji w realizacji celów politycznych i militarnych. Gray wskazuje, że w teorii rządy państw dysponują zawsze różnymi możliwościami w sposobie wykorzystania siły na przykład rozwiązania dyplomatyczne, sankcje itp. Zauważa jednakże, że w praktyce „występują pewne sytuacje, których nie można rozwiązać z powodzeniem bez uciekania się do fizycznego przymusu. Dostępność sił specjalnych oraz ich zdolności oznaczają, że państwo może użyć siły militarnej „w sposób elastyczny, ograniczony i precyzyjny”¹⁶. Gray w swoim studium przedstawia także siedem cech użyteczności operacyjnej sił specjalnych, do których zalicza: innowacyjne działanie, wpływanie na poprawienie morale, bycie wizytówką kompetencji wojsk, zapewnianie wsparcia moralnego i mentalnego, poniżanie przeciwnika, umożliwianie kontroli eskalacji i kształtowania przyszłości¹⁷. Biorąc pod uwagę rosnącą złożoność współczesnego środowiska bezpieczeństwa, Mark Mitchell zauważa inne kwestie, które jego zdaniem są bardzo istotne w kontekście operacyjnej użyteczności sił specjalnych – „zdolność dostosowywania się do zadań”¹⁸. Przykłady Afganistanu oraz Iraku potwierdzają, że współczesne siły specjalne cechują się zdolnościami adaptacyjnymi wobec różnorodnych, stale zmieniających się sytuacji i warunków oraz posiadają umiejętności, doświadczenie i dojrzałość operacyjną, pozwalające wykorzystać je w szerokim spektrum zadań.

Można zadać pytanie, czy współczesne siły specjalne różnią się w sposób zasadniczy od swoich historycznych poprzedników lub niedawnych prekursorów? Przez tysiąclecia w walce z przeciwnikiem społeczeństwa wykorzystywały metody prowadzenia działań przy użyciu jednostek nieregularnych lub rajdowych. Można się odwołać nawet do czasów imperiów rzymskiego i perskiego, które prowadziły działania niekonwencjonalne o charakterze rajdów już 1500 lat temu. W XIX i na początku XX wieku Brytyjczycy z desperacją walczyli na północno-zachodniej granicy indyjskiej z przeciwnikiem, który prowadził działania wojenne o charakterze nieregularnym i niekonwencjonalnym¹⁹. Colin Gray wskazuje, że choć współczesne siły specjalne rzeczywiście mają historycznych poprzedników (w szczególności, w tradycji niezachodniej, organizacja i szkolenie małych elitarnych grup żołnierzy), to jednak dopiero ostatnio dokonujące się zmiany i innowacje w działaniach wo-

¹⁴ C. Gray, *Handfuls of Heroes on Desperate Ventures: When do Special Operations Succeed?*, Parameters, wiosna 1999, nr 2, s. 163.

¹⁵ Ibidem., s. 168–74. Gray wskazuje siedemnaście powodów, dla których operacje specjalne zapewniają ekonomię sił.

¹⁶ Ibidem, s. 174.

¹⁷ Ibidem, s. 175–85.

¹⁸ M. Mitchell, *Strategic Leverage: Information Operations and Special Operations Forces*, Naval Postgraduate School, Monterey CA, 1999, s. 84.

¹⁹ T. Moreman, *The British and Indian Armies and North-West Frontier Warfare: 1849–1914*, Journal of Imperial and Commonwealth History, vol. 20, nr 1, 1992, s. 35–64.

jennych wywarły zasadniczy wpływ na ich charakter²⁰. Siły specjalne przeżywały największy rozwój i osiągnęły znaczącą pozycję w czasie II wojny światowej, kiedy to prawie wszystkie zaangażowane strony rozwijały i wykorzystywały określone rodzaje działań niekonwencjonalnych i nieregularnych. Tym, co uległo zmianie w stosunku do tamtego okresu i na co zwraca się coraz większą uwagę, jest fakt, że od współczesnych sił specjalnych wymaga się prowadzenia niezmiernie szerokiego spektrum zadań w wysoce złożonym środowisku bezpieczeństwa globalnego. Aby osiągnąć powyższe zadania, muszą charakteryzować się całkowicie nowymi i innowacyjnymi zdolnościami. Do takich nowych zadań można zaliczyć: prowadzenie operacji o charakterze globalnym w ramach działań wyprzedzających, włączając w to tzw. globalną wojnę z terroryzmem, kształtowanie narodowego bezpieczeństwa, narodowa walka z terroryzmem, kilka kluczowych zadań wykraczających poza zakres działań bojowych, włączając w to walkę z handlem narkotycznym oraz zadania z zakresu reagowania kryzysowego. Siły specjalne coraz częściej są wykorzystywane do prowadzenia operacji na skalę globalną w różnych regionach świata w ramach działań wyprzedzających – ekspedycyjnych. Niewątpliwie na podjęcie tego rodzaju działań miały wpływ ataki z 11 września 2001 roku i października 2002 roku. Podkreśliły potrzebę podejmowania działań wyprzedzających lub przynajmniej utrzymania militarnych możliwości wyprzedzających przeciwko dwóm kluczowym czynnikom terrorystycznym: międzynarodowemu terroryzmowi oraz proliferacji broni masowej zagłady. Siły specjalne stały się „siłami wyboru” zarówno dla międzynarodowych operacji walki z terroryzmem, jak i działań, których celem jest zatrzymanie proliferacji broni masowej zagłady. Jeden z ostatnich raportów RAND wskazuje, że taka ofensywna orientacja w walce z terroryzmem jest wyraźnie różna od wcześniejszych wysiłków w tym obszarze²¹.

Ofensywne zadania w walce z terroryzmem prowadzą obecnie nie tylko siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, ale również ich partnerzy koalicyjni oraz państwa partnerskie. Dokładny charakter i ilość podejmowanych działań pozostaje sprawą ściśle tajną z powodów operacyjnego bezpieczeństwa, jednakże występują oznaki sugerujące wysokie tempo tych działań. Thomas O’Conell asystent sekretarza obrony do spraw sił specjalnych i konfliktów o niskiej intensywności wskazał, że siły specjalne Stanów Zjednoczonych realizują obecnie „zadania bojowe, wywiadu strategicznego oraz szkoleniowe na całym świecie”²². Oprócz tych widocznych działań prowadzonych w Iraku i Afganistanie siły specjalne Stanów Zjednoczonych były zaangażowane w działania ofensywnej walki z terroryzmem na Filipinach, Dżibuti, Jemenie, Somalii, Pakistanie, Gruzji, Uzbekistanie i Kolumbii²³. Szacuje się, że od 11 września 2001 roku siły specjalne Stanów Zjednoczonych prawdopodobnie pro-

²⁰ Gray, op. cit., s. 146.

²¹ B. Nardulli, *The Global War on Terrorism: An Early Look at Implications for the Army*, RAND Corporation, Arlington, VA, 2003, s. viii.

²² G. Gilmore, *Special Operations: Force Multiplier in Anti-terror War*, American Forces Information Service, październik 2003, www.defenselink.mil/news/Nov2003.

²³ G. Corera, *Special Operations Forces Take Care of War on Terror*, Jane’s Intelligence Review, styczeń 2003, s. 73.

wadziły około 4000 różnego rodzaju działań w ponad 100 państwach. Nieoficjalnie podaje się, że w wyniku podjętych akcji zostało zabitych lub schwytanych ponad dwustu liderów ugrupowań terrorystycznych i planujących akcje w dwudziestu różnych państwach²⁴. Swego czasu urzędujący sekretarz obrony Stanów Zjednoczonych Donald Rumsfeld, odpowiedzialny za prowadzenie działań ofensywnej walki z terroryzmem, wyznaczył Dowództwo Operacji Specjalnych Stanów Zjednoczonych (US Special Operations Command) jako Połączone Dowództwo Bojowe (Unified Combat Command)²⁵. Co więcej, w niedługim czasie wyznaczył Dowództwo Sił Specjalnych jako „globalnego synchronizatora” w wojnie z terroryzmem dla wszystkich dowództw bojowych (US Military Combat Commands) i uczynił je odpowiedzialnym za opracowanie nowego planu kampanii w globalnej walce z terroryzmem oraz prowadzenie wywiadowczych i rozpoznawczych zadań przygotowawczych przeciwko organizacjom terrorystycznym na całym świecie²⁶. To nowe podejście udokumentowane w tajnym Narodowym Wojskowym Strategicznym Planie w Wojnie z Terroryzmem, po raz pierwszy w historii zjednoczyło Siły Zbrojne Stanów Zjednoczonych pod parasolem operacji specjalnych²⁷. Był to znaczący krok, ponieważ od tej pory istnieją dowództwa sił specjalnych, które posiadają podstawową kontrolę nad wszystkimi prowadzonymi ofensywnymi operacjami przeciwko terroryzmowi na całym świecie. Użyteczność sił specjalnych w zadaniach o charakterze globalnym polega nie tylko na posiadaniu przez nie zdolności do prowadzenia działań wojennych, ale co ważniejsze tzw. lekkich zdolności (soft capabilities), tj. umiejętności językowych, specjalności przydających się w obszarze działań (kulturowych, politycznych) oraz wykorzystanie technik informacyjnych. Tego rodzaju „lekkie zdolności” siły specjalne rozwinęły w ostatnim czasie i jak pokazują przykłady operacyjne przyniosły sukces, który Anthony Cordesman nazwał „zjadaniem węża z mistrzowskim zwinnością”²⁸.

Od połowy lat 90. ubiegłego wieku coraz częściej zaczęto wykorzystywać siły specjalne do realizacji różnego typu „nietradycyjnych” zadań wojskowych. Wykraczały one poza dotychczasowy zakres działań wojennych i dotyczyły wspierania celów szeroko rozumianej narodowej polityki bezpieczeństwa lub międzynarodowych wysiłków w utrzymaniu pokoju²⁹. Niewątpliwie powodem coraz częstszego wykorzystywania sił specjalnych był ich wysoki poziom gotowości oraz szerokie spektrum działań w przeciwieństwie do jednostek o charakterze konwencjonalnym. Na całym świecie siły specjalne zaczęły rozwijać wyjątkowe zdolności w ramach

²⁴ M. Billingslea, Principal Deputy Assistant Secretary of Defense SO/LIC, *Waging the War on Terrorism*, [dostępne 14.03.2012] www.heritage.org/research/nationalsecurity.

²⁵ M. Fitzsimmons, *The Importance of Being Special: Planning for the Future of US Special Operations Forces*, *Defense and Security Analysis*, vol. 19, nr 3, 2003, s. 203–18.

²⁶ L. Robinson, *Plan of Attack*, *US News and World Report*, s.23 [dostępne 02.02.2012] <http://www.usnews.com/usnews/news/articles/050801/1terror.htm>

²⁷ *Ibidem*, s. 25.

²⁸ A. Cordesman, *The Iraq War: Strategy, Tactics, and Military Lessons*, CSIS Press, Washington, DC, 2003, s. 364.

²⁹ L. Fuller, *Role of United States Special Operations Forces in Peace Operations*, Strategy Research Project, US Army War College, Carlisle, PA, 1996, s. 124.

sił narodowych i utrzymywać wysoki poziom wyszkolenia, wymagany w prowadzeniu działań o minimalnym ryzyku. Znaczące osiągnięcia w prowadzeniu zadań o nietradycyjnym charakterze spowodowały, że siły specjalne są obecnie częstym narzędziem w rękach polityków i rządów w przypadku międzynarodowych kryzysów. Jako przykład mogą posłużyć Australia i Stany Zjednoczone, które w latach 90. ubiegłego wieku wielokrotnie wykorzystywały swoje siły specjalne do prowadzenia nietradycyjnych zadań³⁰, takich jak operacje antynarkotyczne oraz tropienie i chwywanie terrorystów i przestępców wojennych. Począwszy od połowy lat 90. ubiegłego wieku, rząd Stanów Zjednoczonych zaczął używać sił specjalnych do prowadzenia skrytych i tajnych oraz jawnych działań w walce z przemyślem narkotykowym na obszarze Ameryki Południowej i Centralnej. W większości przypadków działania polegały na wspieraniu struktur państwa-gospodarza w celu wykrycia lub zakłócenia wszelkich działań wykazujących jakiegokolwiek znamiona powiązań z nielegalną działalnością narkotykową³¹.

W samym tylko roku 1997 siły specjalne USA prowadziły około 194 zadań związanych z walką antynarkotykową w większości na obszarze Ameryki Centralnej³². Siły te są cały czas obecne w tym regionie i bez przerwy szkolą siły państw-gospodarzy, przewidziane do walki z przemyślem narkotykowym w szczególności w Ekwadorze i Kolumbii, gdzie kolumbijskie wojska pojmały kluczowego lidera i barona narkotykowego Ricardo Palmera – podobno przy dużym udziale sił specjalnych Stanów Zjednoczonych³³. Niektórzy amerykańscy politycy wzywali do większego zaangażowania sił specjalnych w Kolumbii, w której Kolumbijskie Rewolucyjne Siły Zbrojne posiadają silną armię rebeliancką w ilości ok. 15 000 żołnierzy. Armia ta przekształciła się z klasycznej armii partyzanckiej w organizację o charakterze terrorystyczno-przestępczym, zajmującą się handlem narkotycznym i stanowiącą obecnie główne zagrożenie w regionie.

Możliwy model walki z kartelami narkotykowymi tej wagi został zasugerowany przez dwóch amerykańskich analityków A. Valenzuela oraz V. Rosello, którzy przewidzieli zaangażowanie wojsk w formie mobilnych zespołów szkoleniowych sił specjalnych. Zespoły te zostały użyte z powodzeniem w El Salvador w latach osiemdziesiątych i na początku dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku³⁴. Również australijskie siły specjalne zaczynają odgrywać kluczową rolę w działaniach antynarkotykowych. Przykładem może być akcja z kwietnia 2003 roku, kiedy to australijskie siły specjalne weszły na podejrzany o handel narkotykami okręt Pong Su, należący do Północnej Korei, a przebywający na australijskich wodach terytorialnych.

³⁰ Oczywiście siły specjalne wielu innych państw również realizują zadania tego typu. Większość państw członkowskich NATO wykorzystywało w mniejszym lub większym stopniu swoje siły specjalne na Bałkanach i obecnie wykorzystuje w Afganistanie. Francja wielokrotnie wykorzystywała swoje siły specjalne w zadaniach pomocy humanitarnej w Afryce.

³¹ Special Operations Force Posture Statement 2003/04, op. cit., s. 40.

³² P. Schoemaker, *US Special Operations Forces: the way ahead*, Special Warfare, zima 1998, s. 5.

³³ J. Forero, *Columbian rebel's capture was result of hunt aided by US*, New York Times, 4 stycznia 2004.

³⁴ A. Valenzuela, V. Rosello, *The War on Drugs and Terrorism: El Salvador and Colombia*, Military Review, marzec–kwiecień 2004, s. 28–35.

Odnaleziono na nim 50 kilogramów heroiny, a operacja okazała się wielkim sukcesem sił specjalnych oraz współpracujących z nimi innych agencji³⁵. Znamienne jest, że tylko siły specjalne były zdolne przeprowadzić tego rodzaju atak w ekstremalnie krótkim czasie bez większych przygotowań, co wskazuje, że prawdopodobnie tego rodzaju zdolności będą coraz częściej wykorzystywane przez państwa do walki z handlem narkotykowym.

Jednym z ważniejszych zadań realizowanych przez siły specjalne było lokalizowanie i chwywanie kluczowych osób, tzw. kluczowych celów. Przykładem tego może być porwanie Niemca Otto Skorzenego w czasie II wojny światowej lub chińskiego lidera Ah How w malajskiej dżungli w 1958 roku³⁶. Obecnie siły specjalne otrzymują zadania o podobnym charakterze w przypadku dwóch bardzo różnych rodzajów celów: międzynarodowych przestępców wojennym oraz liderów międzynarodowych grup terrorystycznych. Współczesne zadania mają jednak kilka określonych cech wpływających na ich wyjątkowość. Po pierwsze, zadanie znalezienia i pojmania tych celów najczęściej nie ma miejsca w dobrze zdefiniowanym obszarze operacji lub nawet w określonym rejonie geograficznym. Po drugie, potrzeby wywiadowcze, które są wymagane do powodzenia zadania mają charakter międzyagencyjny i międzynarodowy, przez co wymagają koordynacji i współpracy na wysokich szczeblach. Po trzecie, siły specjalne są zmuszone działać wbrew przyjętym normom i konwencjom dotyczącym wojny i to często wobec przeciwnej retoryki publicznej i politycznej³⁷.

Szczególnie godne uwagi były działania sił specjalnych różnych państw w Bośni i Hercegowinie, gdzie Międzynarodowy Trybunał Kryminalny dla byłej Jugosławii, po podpisaniu Pokojowego Porozumienia z Dayton w 1995 roku, postawił w stan oskarżenia wielu zbrodniarzy wojennych. Zarówno siły stabilizacyjne NATO, jak i obecny rezydent – siły europejskie są świadome problemów wynikających z pozostawiania na wolności zbrodniarzy wojennych. Zadanie znalezienia i aresztowania przestępców było w większości wyznaczone siłom specjalnym Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. W typowy dla siebie sposób siły te działały w Bośni poza mandatem NATO, prowadząc bezpośrednie akcje na poziomie narodowym lub specjalne zadania w ramach akcji ratowniczych. Amerykańskie jednostki specjalne, takie jak SEAL, Team 6 oraz Delta Force już wcześniej, sporadycznie działały w Bośni, realizując dwa zasadnicze zadania, w których brało udział około 300 żołnierzy³⁸. Siły te demonstrowały również znaczne możliwości w zakresie wywiadu-rozpoznania strategicznego oraz akcji ratowniczych w trakcie operacji w Somalii w latach 1992–1995. Przykładem mogą być siły zadaniowe Task Force Ranger, które prowa-

³⁵ P. Conford, B. Malkin, *Seized: Ship They Hunted for Days*, Sydney Morning Herald, 21 kwiecień 2003, s. 65.

³⁶ K. Conner, *Ghost Force – The Secret History of the SAS*, Orion Books, London, 2000, s. 50.

³⁷ W. Ferrell, *No Shirt, No Shoes, No Status: Uniforms, Distinction, and Special Operations in International Armed Conflict*, Military Law Review, vol. 178, zima 2003, s. 94–141.

³⁸ R. Newman, *Hunting War Criminals*, *World Report*, [dostępne 6 lutego 2012], www.specialoperations.com/Army/Delta_Force/bosnia.

dząc działania rajdowe, zdołały pojmać kluczowych członków w siatce przywódcy MaohamedaAideeda, choć w wyniku działań poniosły znaczne straty³⁹.

Brytyjskie siły specjalne (ang. UK Special Air Force Regiment) również wcześniej działały przez pewien czas w Bośni, a ich kluczowym zadaniem było poszukiwanie przestępców wojennych. W odróżnieniu do Stanów Zjednoczonych, których jednostki sił specjalnych miały ściśle określone, krótkotrwałe zadania, siły brytyjskie w Bośni utrzymywały na stałe mały liczebnie oddział. Takie rozwiązanie dawało niewątpliwie większe możliwości zbierania danych wywiadowczych i rozpoznawczych na potrzeby planowania i szkolenia do określonych zadań, jak również szybkiego reagowania na każdą pojawiającą się lokalną informację. Siły brytyjskie pojechały generała Stanisława Galica serbskiego dowódcę, którego wojska oblegały Sarajewo w grudniu 1999 roku. W okresie do 2000 roku brytyjskie siły specjalne prowadziły jedenaście tego rodzaju operacji w brytyjskim sektorze w Bośni. Operacje doprowadziły do aresztowania piętnastu podejrzanych osób oraz zabicia dwóch. Jednakże najbardziej poszukiwane dwie osoby wskazane jako zbrodniarze wojenni, tj. Radowan Karadžić i Ratko Mladić pozostawali długo na wolności⁴⁰.

W czasie wojny przeciwko Irakowi w 2003 roku wykorzystanie sił specjalnych do poszukiwań przywódców Batisty było już bardziej skoordynowane i zsynchronizowane. Powołano do tego celu nowe siły zadaniowe zwane Task Force 121, z zadaniem poszukiwania przywódców irackich oraz kluczowych terrorystów działających w regionie. Większość z tych sił pozostawała i wciąż jest utajniona. Niewątpliwie Task Force 121 były siłami przygotowanymi do realizacji określonych zadań likwidacji wysokowartościowych celów. To żołnierze tej jednostki odnaleźli i pojмали Husseina⁴¹.

W okresie ostatnich lat amerykańskie siły specjalne prowadzą zakrojoną na szeroką skalę działalność w południowo-wschodnich górach Afganistanu wzdłuż granicy z Pakistanem⁴². Wynikało to z ożywienia wysiłków w znalezieniu Osamy bin Ladena i jego pozostałych współpracowników oraz przeciwdziałaniu ponownemu odrodzeniu się Talibów i sił al-Kaidy w przygranicznych prowincjach. Wspomniane jednostki sił specjalnych były rzekomo częścią Task Force 121. Dowodem bardzo aktywnej działalności sił specjalnych w Afganistanie było rozbicie śmigłowca należącego do amerykańskich sił specjalnych w prowincji Kunar. W wyniku tej katastrofy zginęło szesnastu żołnierzy sił specjalnych. Prawdopodobnie byli oni zaangażowani w akcję ratowniczą mniejszej grupy czterech żołnierzy z jednostki SEAL, zaangażowanych w schwytanie jednego z kluczowych dowódców talibskich⁴³. Tego rodzaju operacje prowadzone przeciwko przywódcom będą kontynuowane tak dłu-

³⁹ J. Celeski, *A History of SF Operations in Somalia: 1992–1995*, Special Warfare, czerwiec 2002, s. 16–27.

⁴⁰ *SAS Sweep on Serb Butcher*, Daily Mail (UK), [dostępne 21 grudzień 2010], www.specialoperations.com/Focus/butcher.

⁴¹ T. Shanker, E. Schmitt, *Pentagon Says a Covert Force Hunts Hussein*, New York Times, 7 listopada 2003.

⁴² B. Gellman, D. Linzer, *Afghanistan, Iraq: Two Wars Collide*, Washington Post, 22 października 2004, s. A01.

⁴³ A. North, *US Navy SEALs Afghan Disaster*, [dostępne 25 lipiec 2011], http://news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/south_asia/4712885.stm.

go, jak długo koalicja kierowana przez Stany Zjednoczone oraz siły ISAF będzie zwalczać grupy bojowników w tym regionie Afganistanu. Również decyzja rządu australijskiego wysłania na powrót do Afganistanu zadaniowych sił specjalnych (Special Forces Task Group) z pułku specjalnego (Special Air Service Regiment) jest kolejnym znakiem wagi i roli sił specjalnych w tym obszarze operacyjnym.

Do coraz częściej realizowanych zadań stanowiących poważne wyzwanie należą tzw. działania niekonwencjonalne. Obejmują one szerokie spektrum działań militarnych i paramilitarnych, prowadzonych przez miejscowe siły lub siły zastępcze, organizowane, szkolone, wyposażane, wspierane i kierowane przez tzw. źródło zewnętrzne⁴⁴. Ironicznie działania niekonwencjonalne są jednym z pierwotnych zadań, które doprowadziły do powstania stałych jednostek sił specjalnych we współczesnych siłach zbrojnych państw zachodnich. Są to określone zdolności rozwijane w wyniku rozległych doświadczeń wojsk państw sojuszniczych uzyskanych w okresie II wojny światowej w szkoleniu i wyposażaniu sił partyzanckich, począwszy od Francji i Jugosławii w Europie, a skończywszy na Birmie i Timorze w Azji⁴⁵.

Na początku wojny w Wietnamie większość zachodnich sił specjalnych bardzo rzadko prowadziła działania niekonwencjonalne, skupiając się na innych priorytetach operacyjnych. Jednakże na początku XXI wieku działania te stały się ponownie punktem centralnym w rozwijaniu zdolności sił specjalnych. Prawdopodobnie powodem powrotu do działań o tym charakterze były spektakularne sukcesy sił specjalnych Stanów Zjednoczonych, odnoszone w Afganistanie pod koniec 2001 roku i na początku 2002 roku w ramach operacji Enduring Freedom. W czasie tej operacji siły specjalne były wykorzystywane do prowadzenia działań niekonwencjonalnych na dwa sposoby. Po pierwsze, używając słów byłego sekretarza obrony Stanów Zjednoczonych Donalda Rumsfelda „nie zwalczycie terrorystów przy pomocy konwencjonalnych środków, uczynicie to środkami niekonwencjonalnymi przy wykorzystaniu specjalistycznych umiejętności bojowych, które może zapewnić tylko personel sił specjalnych”⁴⁶. Po drugie, amerykańscy przywódcy polityczni i wojskowi chcieli uniknąć powtórzenia gorzkich doświadczeń z przeszłości, kiedy to Wielka Brytania oraz Związek Radziecki angażowały w Afganistanie ogromne ilości konwencjonalnych wojsk lądowych. W czasie operacji Enduring Freedom najstławniejszym przykładem sukcesu sił specjalnych w działaniach niekonwencjonalnych było niewątpliwie wyzwolenie miasta Mazar-e Sharif w dniu 10 listopada 2001 roku. W trakcie wyzwolenia żołnierze 5. Grupy sił specjalnych Stanów Zjednoczonych pomogli Sojuszowi Północnemu pobić znacznie przeważające siły talibów⁴⁷. Żołnierze sił specjalnych Stanów Zjednoczonych, pełniący funkcje do-

⁴⁴ US Department of Defense Joint Publication 1-02 [w:] K. Dickson, *The New Asymmetry: Unconventional Warfare and Army Special Forces*, Special Warfare, jesień 2001, s. 16–17.

⁴⁵ G. Jones, *Unconventional Warfare: Core Purpose of Special Forces*, *Special Warfare*, lato 1999, s. 5–6.

⁴⁶ H. Kennedy, *Will Special Ops Success Change the Face of War?*, National Defense Magazine, [dostępne 12 lutego 2012], www.nationaldefensemagazine.org/article.cfm?id=721.

⁴⁷ S. Biddle, *Afghanistan and Future of Warfare: Implications for Army and Defense Policy*, US Army War College Strategic Studies Institute, Carlisle, PA, 2012, s. 8–10.

radców wojskowych, wspomagali Sojusz Północny w prawie wszystkich walkach o większe miasta Afganistanu, tj. Kabul, Jalalabad, Konduz oraz Kandahar⁴⁸. 5. Grupa Sił Specjalnych prowadziła podobne, niekonwencjonalne zadania w innym państwie Azji Centralnej na sześć tygodni przed atakiem z 11 września 2001 roku. Została przetrzucona do Afganistanu w połowie października i połączyła się z Harmedem Karzai i jego siłami Sojuszu Północnego⁴⁹. Żołnierze wspomnianej jednostki mieli ogromne, wieloletnie doświadczenia operacyjne z Azji Centralnej, wielu z nich mówiło lokalnymi językami. Przykład ten wskazuje na wagę długoterminowego podejścia i zaangażowania w rozwijaniu określonych umiejętności w zakresie działań niekonwencjonalnych wśród personelu sił specjalnych.

Można zauważyć, że w polityce obronnej Stanów Zjednoczonych ostatnich lat działania niekonwencjonalne nabrały szczególnego znaczenia i zaczęły odgrywać ważną rolę. W tym kontekście siły specjalne są obecnie postrzegane jako „globalny zwiadowca”, który służy „zapewnieniu sojusznikom i przyjaciółom Stanów Zjednoczonych rozwiązań rządu Stanów Zjednoczonych”⁵⁰, które w przyszłości będą wykorzystywane do pokonania silnego przeciwnika „środkami i metodami tzw. anti-access oraz anti-denial”⁵¹. Należy przy tym wspomnieć, że jeszcze przed ogłoszeniem Globalnej Wojny z Terroryzmem Stany Zjednoczone szeroko używały sił specjalnych do zadań szkoleniowych i pomocowych na całym świecie. W samym tylko 1997 roku siły specjalne były wykorzystane w 144 państwach⁵². Ostatnie działania niekonwencjonalne prowadzone na obszarze Afganistanu odniosły tak duży sukces, że operacja skoncentrowana na siłach specjalnych (SOF-centric campaign) została opisana jako możliwy przyszły model prowadzenia działań w ogóle. Kilku komentatorów snuło domysły, że ten rodzaj niekonwencjonalnej wojny może być zastosowany w całym spektrum przyszłych konfliktów⁵³. Przykładem takiego podejścia było zaangażowanie sił specjalnych w operacji Iragi Freedom na początku 2003 roku. Jednym z kluczowych aspektów ogólnego planu operacyjnego była koordynacja działania sił kurdyjskich w północnym Iraku przez Dowództwo Komponentu Połączonych Sił Operacji Specjalnych (Combined Forces Special Operations Component Command). Zadanie to było klasycznym przykładem działań niekonwencjonalnych.

Przedstawiane przykłady są doświadczeniami amerykańskimi, jednakże siły specjalne wielu innych państw posiadają podobne lub zbliżone zdolności, które mogą być wykorzystywane do działań niekonwencjonalnych. Australijski pułk sił specjal-

⁴⁸ Kennedy, op. cit., podobne zadania działań niekonwencjonalnych były realizowane w operacji Iragi Freedom w roku 2003.

⁴⁹ A. Finaln, *Warfare by Other Means: Special Forces, Terrorism and Grand Strategy, Small Wars and Insurgencies*, vol. 14, nr. 1, 2003, s. 92–108.

⁵⁰ *Special Operations force Posture Statement*, op. cit., s. 28.

⁵¹ Erckenbrack, op. cit., s. 8.

⁵² Schoemaker, op. cit., s. 3. w 1997 roku średnia liczba rozmieszczonych żołnierzy sił specjalnych wynosiła tygodniowo 4760.

⁵³ Zob. T. Shanker, *Conduct of War is Redefined by Success of Special Forces*, New York Times, 21 styczeń 2001 lub R. Scarborough, *Pentagon Uses Afghan War as Model for Iraq*, Washington Times, [dostęp 4 grudnia 2011],

nych (Australia Special Air Service Regiment) prawdopodobnie już na początku lat 70. rozwijał „skrzydło działań niekonwencjonalnych”. Wzorowano się na koncepcji amerykańskiego zespołu „A” sił specjalnych i początkowo wykorzystywano doktrynę Stanów Zjednoczonych⁵⁴. David Horner dokumentował zaangażowanie tych sił w pseudoniekonwencjonalnych działaniach w latach 70. i 80. ubiegłego wieku. Przykłady tego rodzaju zadań, zidentyfikowane przez Hornera, obejmowały prowadzenie szkoleń przez personel Special Air Service Regiment dla sił lądowych i sił bezpieczeństwa w Tajlandii oraz Indonezji⁵⁵. Australijskie doświadczenia w szkoleniu miejscowych sił sięgają okresu wojny w Wietnamie, kiedy to zespoły szkoleniowe wojsk lądowych szkoliły znaczną ilość lokalnych sił. Chociaż działania niekonwencjonalne są obecnie przesłonięte przez globalną wojnę z terroryzmem i ofensywne działania zwalczające terroryzm, to jednak w przyszłości mogą okazać się niezwykle skuteczną metodą w zwalczaniu zagrożeń bytu państwowego, słabych państw oraz aktorów niepaństwowych. Dean Newman sądzi, że w walce z terroryzmem niekonwencjonalne działania prowadzone przez siły specjalne, uderzające w aktorów niepaństwowych, są niezwykle atrakcyjną alternatywą dla tradycyjnych pojęć wykorzystania siły militarnej. Newman wśród powodów rosnącego znaczenia działań niekonwencjonalnych w osiąganiu celów podkreśla zredukowane potrzeby środków, zalety ekonomiczne oraz historyczne przykłady sukcesów⁵⁶.

Drugim ważnym elementem przyczyniającym się do transformacji sił specjalnych jest ich struktura organizacyjna oraz sposób szkolenia i nowe sposoby działania. Charakter operacji specjalnych od końca II wojny światowej wymagał połączenia wysiłku sił lądowych i powietrznych działających równocześnie w sposób wielowymiarowy. Wstępna analiza konwencjonalnych rodzajów sił zbrojnych wybranych państw członkowskich sojuszu wskazuje, że w większości przypadków wciąż kureczowo trzymają się one własnych doktryn rodzajów sił. Natomiast analiza sił specjalnych wskazuje, że w wielu państwach przekształciły się one w prawdziwą organizację sił połączonych – joint. Nacisk na siły połączone oznacza, że pod względem dowodzenia i kierowania (a nawet taktycznego współdziałania), siły specjalne wykorzystują siły zadaniowe i grupy zadaniowe, a nie jednostki jednego rodzaju sił zbrojnych. Położono również bardzo duży nacisk na rozwijanie interoperacyjności z międzynarodowymi siłami specjalnymi oraz w coraz większym stopniu organizacjami pozarządowymi, co było widoczne już w operacjach pokojowych lat 90. ubiegłego wieku. W wyniku tych zmian współczesne siły specjalne stoją na czele wielu prawdziwie koalicyjnych i połączonych operacji, prowadzonych w ramach globalnej wojny z terroryzmem oraz międzynarodowego peacekeepingu. Z kolei analiza sposobów prowadzenia działań przez siły specjalne wykazuje na stały rozwój, wysoką specjalizację oraz szerokie zróżnicowanie procedur taktycznych do działań w środowisku o wysokim ryzyku. Na uwagę zasługują dwie nowe koncepcje, w ramach których siły specjalne prowadzą działania na poziomie taktycznym.

⁵⁴ D. M. Horner, *SAS: Phantoms of War*, op. cit., s. 398–404.

⁵⁵ Ibidem, s. 421.

⁵⁶ D. Newman, *Operation White Star: A UW Operation Against an Insurgency*, Special Warfare, vol. 17, nr 4, kwiecień 2005, s. 28–36.

Jedna z nich dotyczy połączenia wysiłków lądowych elementów sił specjalnych kierujących bronią precyzyjną z dostarczającymi tę broń siłami powietrznymi. Druga dotyczy wykorzystania sieciocentryzmu w operacjach specjalnych. Obie koncepcje wskazują na rosnącą rolę informacji oraz wzrastające wykorzystanie zaawansowanego wyposażenia na poziomie indywidualnym.

Teoria i praktyka działań połączonych odnosi się do „synergicznego zastosowania wyjątkowych zdolności i możliwości każdego z rodzaju sił w taki sposób, że w ostatecznym wyniku otrzymujemy zdolności, które są większe aniżeli suma ich części”⁵⁷. Dążenie w kierunku operacji połączonych jest spowodowane dwoma czynnikami: naturalnymi zaletami rodzajów sił oraz zmianami w globalnym kontekście strategicznym. Niebagatelny wpływ mają również wymagania cywilno-polityczne, które wymuszają bardziej precyzyjne zastosowanie siły bojowej⁵⁸. Działania połączone wiążą się z serią problemów o charakterze interoperacyjności, które dotyczą czterech kluczowych obszarów: kultury (sposobu działania), techniki, podziału funkcji oraz struktur organizacyjnych⁵⁹. Zdaniem ekspertów wojska konwencjonalne zawsze borykały się z tymi problemami natomiast siły specjalne czerpią obecnie korzyści z tego, że są już z natury siłami połączonymi na kilku poziomach.

Po pierwsze, operacje specjalne są zwykle wieloaspektowe z charakteru i dlatego wymagają zaangażowania, współpracy i synchronizacji elementów sił lądowych, morskich i powietrznych. Z tego też powodu stają się coraz bardziej interoperacyjne z siłami konwencjonalnymi w prawdziwym tego słowa znaczeniu, tzn. „wzajemnie zapewniają usługi w sposób umożliwiający im skuteczne, wspólne działanie”⁶⁰. Interoperacyjność została uzyskana dzięki odpowiedniemu systemowi kształcenia i szkolenia w zakresie połączonej – joint, co sprawiło, że siły specjalne posiadają obecnie duże doświadczenie w planowaniu i realizowaniu operacji połączonych w szerokim spektrum konfliktów. Co więcej, współdziałają blisko z innymi agencjami rządowymi (straż graniczna, służby celne, policja oraz służby wywiadu), organizacjami międzynarodowymi (ONZ lub NATO) oraz organizacjami pozarządowymi i prywatnymi firmami paramilitarnymi. Od ponad dekady wiodącą pozycję w przystosowywaniu doktryn oraz systemu szkolenia na potrzeby operacji połączonych zajmują siły specjalne Stanów Zjednoczonych. Stało się tak po tym, jak w 1986 roku Kongres Stanów Zjednoczonych wyraził troskę o pozycję oraz status sił specjalnych w ogólnym planowaniu obrony Stanów Zjednoczonych. Było to następstwem ujawnionych mankamentów i niedostatków tych sił po przeprowadzeniu nieudanej próby akcji ratowniczej zakładników w Iranie w 1979 roku, w operacji EagleClaw oraz problemów w czasie operacji Urgent Fury na Granadzie w 1983 roku. Obawy te doprowadziły do powołania Dowództwa Operacji Specjalnych (US Special Operations

⁵⁷ M. Noonan, M. R. Lewis, *Conquering the Elements: Thoughts on Joint Force Organization*, Parameters, jesień 2003, s. 31.

⁵⁸ Ibidem, s. 33.

⁵⁹ C. Call, *US Army Special Forces Operational Interoperability with the US Army's Objective Force – the Future of Special Forces Liaison and Coordination Elements*, Monograph, School of Advanced Military Studies, US Army Command and General Staff College, Ft Leavenworth, KS, 2003, s. 8.

⁶⁰ Ibidem, s. 7.

Command) autoryzowanego przez poprawkę Cohen-Numm do Aktu Autoryzacji poprawki Departamentu Obrony z 1987 roku⁶¹. To prawo umożliwiło stworzenie połączonego dowództwa nadzorującego wszystkie siły specjalne, odpowiadającego bezpośrednio przed sekretarzem obrony w sprawach budżetu, wyposażenia i sprzętu, szkolenia i kwestii doktrynalnych⁶². Amerykańskie Dowództwo Operacji Specjalnych jest obecnie jednym z dziewięciu „połączonych dowództw bojowych”. Jako takie jest również odpowiedzialne za planowanie, kierowanie i dowodzenie operacjami specjalnymi oraz zapewnienie jednostkom sił specjalnych wsparcia ze strony dowódców geograficznych (Geographic Combatant Commander) w kwestiach planów współpracy w obszarze bezpieczeństwa⁶³. Obecnie pod Dowództwem Operacji Specjalnych służy około 49 000 personelu. Jest ono podzielone na trzy dowództwa komponentu, które stanowią większość jednostek sił specjalnych, tj. Dowództwo Operacji Specjalnych Sił Lądowych (Army Special Operations Command), Dowództwo Działań Specjalnych Marynarki (Naval Special Warfare Command) oraz Dowództwo Operacji Specjalnych Sił Powietrznych (Air Force Special Operations Command). Istnieje również jedno dowództwo Joint Special Operations, które zapewnia analizy w zakresie potrzeb działań specjalnych, kompatybilność między rodzajami sił. Nadzoruje również standaryzację wyposażenia, rozwija i opracowuje doktryny oraz taktykę działań połączonych, dba o koordynację z siłami konwencjonalnymi⁶⁴. Innym przykładem są zmiany przeprowadzone w 2003 roku przez siły obrony Australii. Stworzono nowe dowództwo operacji specjalnych, zatwierdzone przez ministra obrony Roberta Hilla w dniu 5 maja 2003 roku⁶⁵. Stworzenie dowództwa było odpowiedzią rządu na zamachy bombowe przeprowadzone na Bali w październiku 2002 roku. Potwierdzone zostały w ten sposób intencje rządu zwiększania zdolności australijskich sił specjalnych oraz sprostania wzrastającym potrzebom zwiększenia zdolności w walce z terroryzmem, które mają charakter połączony (joint), międzyagencyjny oraz wielonarodowy. Australijskie Dowództwo Operacji Specjalnych jest prawdziwie połączonym dowództwem z pozycją równą dowództwom sił lądowych, morskich, powietrznych i połączonej logistyki. Dowódca operacji specjalnych odpowiada bezpośrednio przed szefem sił obrony za operacje przeciwko terroryzmowi oraz szefem operacji połączonych za wsparcie sił specjalnych dla wszystkich innych operacji. Dowództwo w większości składa się z jednostek lądowych sił specjalnych wraz ze wspierającymi je elementami, takimi jak organiczne siły logistyczne i powietrzne. Co więcej, dowództwo działa w koordynacji z innymi elementami rządowymi i utrzymuje łączność z innymi organizacjami.

⁶¹ Schoemaker, op. cit., s. 3.

⁶² Special Operations Force Posture Statement 2003/04, op. cit., s. 8–10.

⁶³ A. Feickert, *US Special Operations Forces (SOF): Background and Issues for Congress*, Library of Congress Congressional Research Service (CRS), CRS Report For Congress, 15 sierpnia 2003, s. 3.

⁶⁴ US Department of Defense Joint Publication 3-05, *Doctrine for Joint Special Operations*, [dostępne 17 grudnia 2013], www.dtic.mil/doctrine/jel/new_pubs/jp3_05.pdf.

⁶⁵ Minister for Defense Media Release 47/2003, *New Special Operations Command*, 5 maja 2003.

Być może najlepszym przykładem pokazującym charakter połączonej siły specjalnych oraz ich roli w szerszych działaniach połączonych jest operacja *Iraqi Freedom* w 2003 roku. Zdaniem większości ekspertów, to właśnie siły specjalne odegrały w niej główną rolę. Anthony Cordesman przedstawił analizy mówiące, że generał Franks rozmieścił w Iraku od 9 do 10 tysięcy żołnierzy sił specjalnych, co stanowiło około 8 % całkowitej liczby sił walczących⁶⁶. W Iraku były obecne jednostki sił specjalnych wszystkich trzech dowództw rodzajów sił USA, włączając wcześniej wspomniane jednostki do zadań specjalnych, jak również znaczne siły z Australii oraz Wielkiej Brytanii. Te wielonarodowe siły były zgrupowane w Dowództwo Komponentu Wielonarodowych Sił Operacji Specjalnych (Combined Forces Special Operations Component Command), które podlegało bezpośrednio amerykańskiemu Dowództwu Centralnemu (US Central Command) jako geograficznemu dowództwu bojowemu (Geographic Combatant Command). Jednostki sił specjalnych, działające w Iraku, wykorzystywały doktrynę oraz zasady działań połączonych na kilku poziomach. Po pierwsze, była to z natury organizacja o charakterze combined and joint, w ramach której partnerzy z różnych państw zostali w pełni zintegrowani w jedną strukturę dowodzenia, aczkolwiek z ich narodowymi elementami dowodzenia. Po drugie, jednostki prowadziły niezależne, autonomiczne działania o małej skali, na przykład uchwycenie lotnisk, ochrona nadbrzeżnych terminali dostarczających ropę naftową oraz wspomniane wcześniej poszukiwanie przywódców irackich. W jednej z ostatnich prac Michael Noonan przedstawił te „autonomiczne” operacje jako charakterystyczną cechę współczesnych działań i wskazał, że siły specjalne, mimo że małe liczebnie, osiągają nieproporcjonalnie duże rezultaty w osiąganiu celu. Istnieją ku temu trzy powody: wysoki standard realizacji zadań, doświadczenie oraz swoboda, którą posiadają w realizacji tych zadań⁶⁷. Po trzecie, siły specjalne coraz częściej odgrywają rolę kluczowego komponentu na obszarze operacji, współdziałając z elementami lądowymi i powietrznymi oraz współpracując z organizacjami niemilitarnymi. Przykładami tego rodzaju współpracy mogą być: zadania odnalezienia wyrzutni rakiet (Scud Hunting) prowadzone przez siły specjalne Australii i Wielkiej Brytanii w zachodnim Iraku⁶⁸, tworzenie zespołów bojowych, składających się z sił specjalnych z małymi elementami pancernymi, włączając czołgi, współdziałanie z jednostkami wojsk lądowych, jak amerykańska 173. Brygada Aeromobilna oraz brytyjskie 45. Royal Marine Commando⁶⁹.

Działania bojowe w Iraku pokazały już dojrzałość sił połączonych: „po raz pierwszy [...] integracja umożliwiła siłom konwencjonalnym (powietrznym, lądowym, morskim), wykorzystanie w pełni zdolności sił specjalnych i skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniom asymetrycznym, umożliwiając jednocześnie prowadzenie precyzyjnego targetingu w tej samej przestrzeni walki. Podobna sytuacja miała miejsce w odniesieniu do sił specjalnych, które wykorzystywały siły konwen-

⁶⁶ Cordesman, op. cit., s. 362.

⁶⁷ Noonan, op. cit., s. 37.

⁶⁸ T. Ripley, *Iraq's Western Desert Special Forces Playground*, Jane's Defence Weekly, 9 kwietnia 2003.

⁶⁹ Noonan, op. cit., s. 31.

cyjonalne do zwiększenia zakresu oraz umożliwienia realizacji zadań specjalnych. W rzeczywistości Dowództwo Komponentu Połączonych Sił Operacji Specjalnych w Iraku, walczyło jednocześnie na trzech frontach, realizując zadania mające różne cele i specyficzne potrzeby. W północnym Iraku jednostki sił specjalnych były siłami wspieranymi. Głównym zadaniem było niedopuszczenie, aby jednostki irackie z tego rejonu wzmocniły obronę Bagdadu. W zachodnim Iraku siły specjalne wspierały zadania komponentu sił powietrznych poprzez likwidowanie wyrzutni SCUD. Natomiast w Iraku południowym wspierały koalicyjne siły lądowe, umożliwiając im wykonanie szybkiego podejścia do Bagdadu. Widać więc, że siły specjalne pełniły jednocześnie rolę komponentu wspieranego oraz wspierającego, co wymagało zupełnie nowego podejścia do integracji działań sił połączonych. W ocenie ekspertów i analityków takie podejście odniosło sukces. Należy się więc spodziewać, że prawdopodobnie będzie rozważane jako model przyszłych działań⁷⁰.

Zdolności sił specjalnych do prowadzenia operacji połączonych doprowadziły również do konkretnych innowacji w ich taktyce. Prawdopodobnie najważniejszym, a jednocześnie najbardziej udanym osiągnięciem była integracja sił powietrznych z wojskami działającymi w terenie. Polegała ona na zastosowaniu licznych technik i procedur taktycznych, rozwijanych w celu poprawienia działań sił specjalnych jako tzw. „czujników ludzkich” (Human sensors) dla realizacji zadań przez lotnictwo strategiczne. Tego rodzaju powiązania „czujnik ze strzelającym” dotyczyły również wykorzystania sił powietrznych do zapewniania połączonych wsparcia ogniowego (joint fire support) siłom specjalnym działającym jako siły manewrowe⁷¹. Amerykańskie doktryny dotyczące połączonych operacji specjalnych wskazują na dwa zadania (missions), które definiują zakres wsparcia sił powietrznych przez siły specjalne, tj. działania bezpośrednie i rozpoznanie specjalne. W zadaniach realizowanych w ramach działań bezpośrednich siły specjalne wskazują i „oznaczają” określone w procesie targetingu cele poziomu strategicznego i operacyjnego, po czym cele te są niszczone przez precyzyjne pociski kierowane, wystrzeliwane ze środków powietrznych. W zadaniach rozpoznania specjalnego siły specjalne zapewniają określenie charakteru i specyfiki celów, ocenę rejonu oraz rozpoznanie po wykonanym uderzeniu lub ocenę bombardowania⁷². Johny Huster proponuje inne możliwe i innowacyjne sposoby wykorzystania sił specjalnych. Twierdzi mianowicie, że dowódca sił połączonych może rozmieścić elementy sił specjalnych, które pełniłyby rolę systemu broni (combat weapons system). Huster sugeruje, aby w trakcie procesu targetingu brać pod uwagę, możliwości bojowe sił specjalnych i rozważać je jako tzw. opcję alternatywną w neutralizowaniu celów przez środki powietrzne lub rakiety Tomahawk⁷³. Jednak zastosowanie tej koncepcji jest w ocenie wielu ekspertów

⁷⁰ P. Braganca, *Joint Forces Evolution*, Military Review, styczeń–luty 2004, s. 50–3.

⁷¹ M. Findlay, R. Green, E. Braganca, *SOF on the Contemporary Battlefield*, Military Review, maj–czerwiec, 2003, s. 10.

⁷² US Department of Defense Joint Publication 3-05.5, *Joint Special Operations Targeting and Mission Planning Procedures*, 10 sierpień 1993, s. II-1.

⁷³ J. Hester, *Integration of Special Operations Forces into the Joint Targeting Process*, US Army Command and General Staff College, Ft. Leavenworth KA, 2003, s. 3.

ograniczone przez rzeczywiste możliwości obu komponentów sił. O ile uderzenie na cele stacjonarne, wykonywane z dużą precyzją, jest w przypadku sił powietrznych przedsięwzięciem możliwym do zrealizowania, o tyle lokalizowanie i prowadzenie ataków na cele mobilne, działające w czasie krytycznym, wciąż stanowi bardzo trudne zadanie. Oczywiście użycie sił specjalnych, w celu znalezienia i eliminowania celów poziomu operacyjnego i strategicznego, jako część operacji powietrznej, nie jest w zasadzie czymś nowym. Wiele na ten temat można znaleźć w pracach Williama Rosenana, który pisał o użyciu amerykańskich sił specjalnych „za linią wroga”. Zarówno w czasie wojny w Wietnamie, jak również w Zatoce Perskiej ich działania polegały na poszukiwaniu szczególnie ważnych celów oraz wzywaniu uderzeń z powietrza⁷⁴. Rosenan podkreśla, że w obu przypadkach działania te okazywały się znacznie mniej pomyślnie niż oficjalnie uznawano. Główna przyczyna niepowodzenia wynikała ze stosowania przez stronę przeciwną skutecznych środków zapobiegawczych. Dodatkowym problemem było słabe wyposażenie w sprzęt techniczny jednostek sił specjalnych oraz braki w tzw. świadomości sytuacyjnej środowiska operacyjnego. Należy przy tym dodać, że waga tych problemów wzrasta, gdy weźmie się pod uwagę rozległy obszar i trudny teren działań⁷⁵. Potrzeba posiadania większej liczby tzw. ludzkich sensorów działających w terenie pojawiła się ponownie w czasie operacji Allied Force – (operacji powietrznej), skierowanej przeciwko Serbii pod koniec lat 90. ubiegłego wieku. Cele statyczne, takie jak mosty lub fabryki były niszczone przez pociski raketowe Tomahawk, natomiast ataki wykonywane przez środki powietrzne przy użyciu broni w celu zniszczenia lub zakłócenia mobilnych lub ukrywających się wojsk serbskich, szczególnie w Kosowie, stanowiły już bardzo poważny problem. W czasie działań skryte wsparcie dla Kosowskiej Armii Wyzwoleńczej (Kosovar Liberation Army) zapewniały siły specjalne Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Niektóre źródła wskazują na uzyskanie stosunkowo małego powodzenia przez amerykańskie siły powietrzne, dla których lądowe działania w zakresie targetingu były znaczącą częścią tego skrytego wsparcia⁷⁶.

Należy w tym miejscu podkreślić, że od czasu Kosowa taktyka i techniki działania związane z połączonymi operacjami sił specjalnych oraz sił powietrznych znacząco się rozwinęły. Znalazło to potwierdzenie w działaniach w czasie operacji Enduring Freedom oraz operacji Iraqi Freedom.

David Sullivan dokonał oceny tego sposobu działań w Afganistanie i skomentował, że „połączenie sił specjalnych i sił powietrznych w walce jest transformacją w operacyjnej sztuce wykorzystania sił”⁷⁷. W przypadku Stanów Zjednoczonych

⁷⁴ W. Rosenau, *Special Operations Forces and Elusive Enemy Ground Targets: Lessons from Vietnam and the Persian Gulf War*, RAND Publication MR-1408-AF, RAND Corporation, Arlington, VA, 2001.

⁷⁵ Ibidem, s. 2.

⁷⁶ A. Cordesman, *The Lessons and Non-lessons of the Air and Missile Campaign in Kosovo*, Center for Strategic and International Studies, Washington, DC, 1999, s. 250–6.

⁷⁷ D. Sullivan, *Transforming America's Military: Integrating Unconventional Ground Forces into Combat Air Operations*, US Naval War College, Joint Maritime Operations Department, Newport, RI, 4 luty 2002, s. iv.

początków nowej synergii można się doszukać w treściach koncepcji Joint Vision 2010, która dotyczyła precyzyjnego oddziaływania opartego na skutkach/efektach (effect based precision engagement)⁷⁸. Działania powietrzne, w szczególności te prowadzone w Afganistanie wskazują, że amerykańskie siły specjalne oraz ich partnerzy koalicyjni dokonali znaczącego postępu i rozwoju w obszarze integracji operacji połączonych. Sullivan wskazuje, że zmiana w charakterze prowadzenia operacji powietrznych w Afganistanie oraz Iraku wynika bezpośrednio z „postępu technicznego oraz ewolucji w doktrynach działań połączonych”⁷⁹. Nowe podejście do działań polega głównie na zastosowaniu broni precyzyjnych, zapewnianych przez środki powietrzne, działających na bezpiecznych wysokościach, wspieranych przez zespoły sił specjalnych, które obserwują i wskazują cele na ziemi. Zespoły te są wyposażone w nowoczesny sprzęt optyczny, laserowy, systemy wskazujące położenie, komputery przenośne i różnego rodzaju środki łączności. Dzięki temu zespoły sił specjalnych są w stanie zidentyfikować cele niewidoczne lub niewykryte przez bezpilotowe środki rozpoznawcze. Sam ten fakt znacząco przyczynia się do decydującego poprawienia skutków bombardowań i uderzeń lotniczych w Afganistanie.

Również innowacyjna w wykonaniu sił specjalnych i sił powietrznych była koordynacja taktyczna oraz dowodzenie i kierowanie. Zarówno targeting, jak i wsparcie ogniowe w działaniach połączonych są wysoce złożonym procesem. W opinii praktyków oraz ekspertów stanowią jeszcze większe wyzwanie w wyniku rozproszonego (jednostek działających bez styczności, tzw. non-contiguous) charakteru współczesnego pola walki, w szczególności tego, z jakim wojska mają do czynienia w Afganistanie. W czasie operacji Enduring Freedom zespoły sił specjalnych oraz elementy dowództw nie były w stanie dokładnie przewidzieć rozmieszczenia i lokalizacji grup przeciwnika oraz mobilnych celów. Taka sytuacja oznaczała, że działania nie mogły być planowane z wyprzedzeniem oraz nie istniał jasno zdefiniowany obszar operacji. W celu przezwyciężenia tych problemów, już w trakcie operacji siły koalicyjne opracowały i wdrożyły kilka ciekawych metod, o których warto wspomnieć.

Po pierwsze, opracowany projekt operacyjny zawsze zawierał dwa fundamentalne składniki, tj. zadanie i wyznaczony obszar operacji, w którym należało realizować zadania. Inną od dotychczasowej była tzw. geometria przestrzeni walki, gdyż działające jednostki nie sąsiadowały ze sobą bezpośrednio, nie było więc wyznaczonych linii rozgraniczenia. W koordynacji wsparcia ogniowego wykorzystywano rejony bez prowadzenia ognia, rejony zakazu prowadzenia ognia i rejony ostrzału, tzw. kill-boxes⁸⁰. Po drugie, w większości przypadków zamiast wstępnego planowania wsparcia ogniowego, wzrosło wykorzystanie kierowania ogniem bezpośrednim i wskazywanie celów przez siły specjalne. Jeżeli pojedyncze zespoły weszły w niespodziewany kontakt z przeciwnikiem, mogły się spodziewać natychmiasto-

⁷⁸ US Department of Defense, Joint Vision 2010, s. 21.

⁷⁹ Ibidem, s. 9.

⁸⁰ S. Jackson, *Tactical Integration of Special Operations and Conventional Forces Command and Control Functions*, monografia, School of Advanced Military Studies, US Army Command and General Staff College, Ft Leavenworth, KS, 2003.

wego bezpośredniego wsparcia lotniczego. Alternatywnie mogły otrzymać wsparcie ogniem kierowanym, który mogły obserwować i odpowiednio korygować. W zasadzie samoloty bojowe, lecąc w obszar działań, otrzymywały dane dotyczące położenia celów dopiero w momencie, kiedy zespoły działające w terenie składały meldunki odnośnie położenia przeciwnika w czasie rzeczywistym⁸¹. Ten przyjęty sposób działania był kontynuowany w operacji Iraqi Freedom, gdzie jednym z kluczowych zadań sił specjalnych o znaczeniu strategicznym było poszukiwanie wyrzutni pocisków SCUD i związanych z nimi instalacji w zachodnim Iraku. Były to często cele mobilne i dobrze ukryte, przez co ich zniszczenie według wcześniej podanych koordynat koalicyjnym statkom powietrznym było możliwe tylko w przypadku, gdy lokalizacja celów została potwierdzona przez elementy rozpoznawcze sił specjalnych działających w terenie⁸². Możliwość wzywania bezpośredniego wsparcia lotniczego oznaczała, że jednostki sił specjalnych mogły działać w odległych rejonach bez potrzeby wsparcia ze strony ciężkiej artylerii lub innych lądowych elementów wsparcia⁸³. Zdolności sił specjalnych w identyfikowaniu i niszczeniu elementów dowodzenia i kierowania C2 przeciwnika oraz pocisków SCUD były rozszerzone dzięki wykorzystaniu innych połączonych (joint) środków rozpoznawczych, takich jak bezzałogowe środki latające (unmanned aerial vehicles). Środki te, będące w dyspozycji dowódcy Komponentu Połączonych Sił Powietrznych (Combined Forces Air Component Commander), rutynowo działały z siłami specjalnymi. Wykorzystywano je do poszukiwania, identyfikowania, śledzenia oraz niszczenia tego rodzaju celów. Nagrania wideo były następnie przesyłane do innych platform powietrznych, takich jak AC-130 „Spectra” – zapewniając informacje dotyczące targetingu już w trakcie etapu samego oddziaływania⁸⁴. Co więcej, na poziomie indywidualnym zespoły sił specjalnych wykorzystywały bardzo szeroko środki umożliwiające śledzenie Blue-Force. Środki te zdecydowanie wpływały na poprawienie świadomości sytuacyjnej (situational awareness) i redukowały możliwości ostrzału własnych sił. Blue-Force jest zautomatyzowanym systemem śledzenia, który wysyła zakodowane informacje co pięć lub dziesięć minut, identyfikując jednostki i podając koordynaty pozycji w systemie GPS. Śledzenie środków umożliwia pełne wykorzystanie sił specjalnych w ramach planów działania sił własnych. Środki te również zapewniają zespołom sił specjalnych stałą łączność z innymi rodzajami sił lądowych i co najważniejsze, bycie rozpoznawalnym przez własne środki powietrzne⁸⁵. Bezpilotowe środki latające oraz środki Blue-force są doskonałymi przykładami rosnącej współzależności sił specjalnych od zaawansowanych urządzeń technicznych. Mały zespół lub nawet

⁸¹ Ibidem, s. 11.

⁸² I. Bostock, *Australian Forces go SCUD Hunting in Western Iraq*, Jane's Intelligence Review, 1 lipiec 2003, s. 87.

⁸³ T. Ripley, *Iraq's Western Desert a Special Forces Playground*, Jane's Defence Weekly, 9 kwietnia 2003, s. 35.

⁸⁴ C. Bradley, *Intelligence, Surveillance and Reconnaissance in Support of Operation Iraqi Freedom: Challenges for Rapid Manoeuvres and Joint C4ISR Integration and Interoperability*, Joint Military Operation Department, Naval War College, Newport, RI, 9 lutego 2004.

⁸⁵ Cordesman, *Lessons of Iraq*, op. cit., s. 363.

jeden żołnierz mają obecnie dostęp do niespotykanych poziomów łączności pola walki, wymiany danych wywiadowczo-rozpoznawczych oraz danych dotyczących sytuacji tzw. świadomości sytuacyjnej.

Walka sieciocentryczna, poprzez wykorzystanie zaawansowanej techniki i zastosowanie odpowiedniej taktyki, zapewnia pełną przewagę w dostępności informacji na polu walki, umożliwia szybkie i elastyczne rozmieszczenie oraz wykorzystanie wszystkich dostępnych środków bojowych. Jeśli chodzi o siły specjalne, to przyjęły one walkę sieciocentryczną z ogromnym entuzjazmem, co wpłynęło na to, że wynik wielu operacji specjalnych jest obecnie kształtowany nawet na poziomie indywidualnego żołnierza. Istnieje błędne przekonanie, że walka sieciocentryczna jest jedynie elektronicznym połączeniem różnych systemów komputerowych. W rzeczywistości polega ona na wykorzystaniu zarówno czynników materialnych (technicznych), jak i ludzkich (niematerialnych). Trafnym wyjaśnieniem koncepcji walki sieciocentrycznej jest stwierdzenie, że jest to „silny związek koncepcji walki i połączonych z nimi zdolności wojskowych, który obejmuje połączone trzy domeny walki (fizyczną, informacyjną i poznawczą) w celu generowania zwiększonej siły bojowej przez: osiągnięcie większej szybkości w dowodzeniu i zwiększeniu możliwości środków śmiertelnych oraz możliwości w przetrwaniu i reagowaniu na sytuację⁸⁶. Inną definicję podają Alberts, Garstka i Stein, którzy opisują walkę sieciocentryczną jako „[...] zjawisko, które charakteryzuje się zdolnością geograficznie rozproszonych sił do tworzenia wysokiego poziomu dzielenia się świadomością przestrzeni walki, która może być wykorzystana poprzez synchronizację i inne sieciocentryczne działania w celu osiągnięcia zamiarów dowódców”⁸⁷. Siły specjalne uosabiają tę wizję, gdyż skuteczność walki sieciocentrycznej wynika z powiększonej wrażliwości zespołu sił specjalnych do kumulowania zdolności i osiągnięć całej „sieci”, w związku z tym zwiększają ogólną siłę bojową i przyspieszają cykl decyzyjny⁸⁸. W jednej z ostatnich prac Greg Gagnon przedstawił wyniki badań nad zjawiskiem walki sieciocentrycznej w działaniach sił specjalnych, w których dowodzi, że może ona zwiększyć prawdopodobieństwo zwycięstwa na trzy sposoby: poprzez prostotę i innowację w planowaniu, bezpieczeństwo, powtarzanie i szybkość, zaskoczenie i zdolności przystosowawcze w wykonaniu⁸⁹. Zaobserwował, że zarówno sprzyjająca okazja, jak i środki oraz możliwości mogą obecnie pojawić się jednocześnie, pozwalając taktycznemu elementowi osiągnąć wynik strategiczny – sytuacja, która była nieprawdopodobna w walce okresu industrialnego. Większość koncepcji opisujących zjawisko walki sieciocentrycznej oraz zdolności sił specjalnych, znalazło praktyczne zastosowanie w ostatnich operacjach. Wyrażało się ono wspólną świadomością

⁸⁶ US Department of Defense, *Network Centric Warfare: Department of Defense Report to Congress*, Department of Defense, Washington, DC, 27 lipiec 2001, s. 3–10.

⁸⁷ D. Alberts, J. Garstka, F. Stein, *Network Centric Warfare: Developing and Leveraging Information Superiority*, Command and Control Research Program, Washington, DC, 2000, s. 88.

⁸⁸ E. Smith, *Effects-based Operations: Applying Network Centric Warfare in Peace, Crisis and War*, Command and Control Research Program, Washington, DC, 2002, s. 65–97.

⁸⁹ G. Gagnon, *Network-centric Special Operations: Exploring New Operational Paradigms*, Air and Space Power Chronicles, 4 luty 2002.

mością sytuacyjną, bardzo dobrą łącznością i lepszym wykorzystaniem relacji czujnik-strzelający. Siły specjalne Stanów Zjednoczonych oraz koalicyjnych, działające w operacji Enduring Freedom oraz Iraqi Freedom, osiągnęły wysoki poziom powodzenia. Sukces ten jest w dużej mierze przypisywany zdolnościom prowadzenia walki sieciocentrycznej. Ta nowa koncepcja stała się tak ważna, że amerykańskie Dowództwo Operacji Specjalnych (US Special Operations Command) wierzy, że to dramatycznie zmienia sposób, w który siły specjalne realizują swoje zadania⁹⁰. Walka sieciocentryczna jest wyrażana w trzech operacyjnych kwestiach: świadomości sytuacyjnej, precyzyjnych ogniach operacyjnych oraz rosnącej „przeźroczystości” przestrzeni walki⁹¹.

Podsumowanie

Od 1995 roku siły specjalne są w coraz większym stopniu zaangażowane w rozwiązywanie międzynarodowych konfliktów. Można przyjąć, że coraz ważniejsza pozycja od czasu operacji Enduring Freedom oraz operacji Iraqi Freedom wynika z trzech operacyjnych kwestii. Siły specjalne są obecnie w stanie połączyć ich pomysłowość oraz zdolności przystosowawcze z rosnącą świadomością pola walki oraz działaniami sił konwencjonalnych.

Zespoły operacji specjalnych większości państw są obecnie regularnie rozmieszczane na obszarze operacji z mapami cyfrowymi, informacją dotyczącą sił własnych i przeciwnika, uzyskiwaną w czasie rzeczywistym oraz łącznością z siłami wspierającymi. Według opinii generała Jamesa Parkera, dyrektora Amerykańskiego Centrum Dowodzenia Operacjami Specjalnymi na potrzeby Operacji Wywiadowczych i Informacyjnych (US Special Operations Command Center for Intelligence and Information operations), systemy te przyczyniają się do rozwoju walki sieciocentrycznej. Kilka z systemów łączności i informacyjnych w dużym stopniu przyczyniło się do zwycięstwa sił specjalnych Stanów Zjednoczonych i koalicyjnych w operacji Enduring Freedom oraz operacji Iraqi Freedom.

Bibliografia

- Ackerman R, *Special Operations Forces Become Network-centric*, Signal, marzec 2003.
 Alberts D, Garstka J, *Network Centric Warfare: Developing and Leveraging Information Superiority*, Command and Control Research Program, Washington, DC, 2000.
 Australian Defense Doctrine Publication 3.12—*Special Operations*, 2004.
 Beaumont A, *Special Operations and Elite Units: 1939–1988*, Greenwood, Westport, CT, 1988.

⁹⁰ R. Ackerman, *Special Operations Forces Become Network-centric*, Signal, marzec 2003, s. 17–21.

⁹¹ D. Lewis, *Inside and Outside the Battlespace: Understanding the Rise of Special Operations in Australia*, Australian Army Journal, vol. 1, nr 2, grudzień 2003, s. 53–8.

- Biddle S, *Afghanistan and Future of Warfare: Implications for Army and Defense Policy*, US Army War College Strategic Studies Institute, Carlisle, PA, 2002.
- Bostock I, *Australian Forces go SCUD Hunting in Western Iraq*, *Jane's Intelligence Review*, 1 lipiec 2003.
- Braganca P, *Joint Forces Evolution*, *Military Review*, styczeń–luty 2004.
- Call C, *US Army Special Forces Operational Interoperability with the US Army's Objective Force – the Future of Special Forces Liaison and Coordination Elements*, Monograph, School of Advanced Military Studies, US Army Command and General Staff College, Ft Leavenworth, KS, 2003.
- Conford P, Malkin B, *Seized: Ship They Hunted for Days*, *Sydney Morning Herald*, 21 kwiecień 2003.
- Conner K, *Ghost Force – The Secret History of the SAS*, Orion Books, London, 2000.
- Cordesman A, *The Lessons and Non-lessons of the Air and Missile Campaign in Kosovo*, Center for Strategic and International Studies, Washington, DC, 1999.
- Evans M, *From Kadesh to Kandahar: Military Theory and the Future of War*, *Naval War College Review*, vol. 56, nr 3, lato 2003.
- Feickert A, *US Special Operations Forces (SOF): Background and Issues for Congress'*, Library of Congress Congressional Research Service (CRS), CRS Report ForCongress, 15 sierpnia 2003.
- US Department of Defense Joint Publication 3-05, *Doctrine for Joint Special Operations*, [dostępne 17 grudnia 2006], www.dtic.mil/doctrine/jel/new_pubs/jp3_05.pdf.
- Finaln A, *Warfare by Other Means: Special Forces, Terrorism and Grand Strategy*, *Small Wars and Insurgencies*, vol. 14, nr. 1, 2003.
- Findlay M, Green R, Braganca E, *SOF on the Contemporary Battlefield*, *Military Review*, maj–czerwiec, 2003,
- Foot M, *Special Operations, I'*, [w] E. Elliott-Bateman (ed.), *The Fourth Dimension Resistance*, Manchester University Press, Manchester, 1970.
- Forero J, *Columbian rebel's capture was result of hunt aided by US*, *New York Times*, 4 stycznia 2004.
- Gagnon G, *Network-centric Special Operations: Exploring New Operational Paradigms*, *Air and Space Power Chronicles*, 4 luty 2002.
- Gellman B, Linzer D, *Afghanistan, Iraq: Two Wars Collide'*, *Washington Post*, 22 październik 2004.
- North A, *US Navy SEALs Afghan Disaster*, [dostępne 25 lipiec 2005], http://news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/south_asia/4712885.stm.
- Gray C, *Modern Strategy*, Oxford University Press, New York, 1999.
- Gray C, *Explorations in Strategy*, Greenwood Press, Westport, CT, 1996.
- Gray C, *Handfuls of Heroes on Desperate Ventures: When do Special Operations Succeed?*, *Parameters*, wiosna 1999, nr 2.
- Hester J, *Integration of Special Operations Forces into the Joint Targeting Process*, US Army Command and General Staff College, Ft. Leavenworth KA, 2003.
- Jackson S, *Tactical Integration of Special Operations and Conventional Forces Command and Control Functions*, monografia, School of Advanced Military Studies, US Army Command and General Staff College, Ft Leavenworth, KS, 2003.
- Jones G, *Unconventional Warfare: Core Purpose of Special Forces*, *Special Warfare*, lato 1999.

- Laqueur W, *Guerrilla Warfare: A Historical and Critical Study*, Transaction Publishers, New Brunswick, NJ, 1998.
- Lewis D, *Inside and Outside the Battlespace: Understanding the Rise of Special Operations in Australia*, *Australian Army Journal*, vol. I, nr 2, grudzień 2003.
- Luttwak E, *A Systematic Review of "Commando" (Special) Operations 1939–1980*, C&L Associates, Potomac, MD, 1982.
- Kennedy H, *Will Special Ops Success Change the Face of War?*, *National Defense Magazine*, [dostępne 12 luty 2002], www.nationaldefensemagazine.org/article.cfm?Id=721.
- McRaven W, *Spec Ops, Case Studies of Special Operations Warfare: Theory and Practice*, Presidio, Novato, CA, 1995.
- Mitchell M, *Strategic Leverage: Information Operations and Special Operations Forces*, Naval Postgraduate School, Monterey CA, 1999.
- Minister for Defense Media Release 47/2003, *New Special Operations Command*, 5 maja 2003.
- Moreman T, *The British and Indian Armies and North-West Frontier Warfare: 1849–1914*, *Journal of Imperial and Commonwealth History*, vol. 20, nr 1, 1992.
- Newman D, *Operation White Star: A UW Operation Against an Insurgency*, *Special Warfare*, vol. 17, nr 4, kwiecień 2005.
- Noonan M, Lewis M, *Conquering the Elements: Thoughts on Joint Force Organization, Parameters*, jesień 2003.
- O'Brien A, *Special Forces for Counter-Revolutionary Warfare: The South African Case*, *Small Wars and Insurgencies*, vol. 12, nr 2, lato 2001.
- Ripley T, *Iraq's Western Desert Special Forces Playground*, *Jane's Defence Weekly*, 9 kwiecień 2003.
- Shanker T, Schmitt E, *Pentagon Says a Covert Force Hunts Hussein*, *New York Times*, 7 listopad 2003.
- Rosenau W, *Special Operations Forces and Elusive Enemy Ground Targets: Lessons from Vietnam and the Persian Gulf War*, RAND Publication MR-1408-AF, RAND Corporation, Arlington,
- Shanker T, *Conduct of War is Redefined by Success of Special Forces*, *New York Times*, 21 styczeń 2001 lub R. Scarborough, *Pentagon Uses Afghan War as Model for Iraq*, *Washington Times*, [dostęp 4 grudnia 2001],
- Smith E, *Effects-based Operations: Applying Network Centric Warfare in Peace, Crisis and War*, Command and Control Research Program, Washington, DC, 2002.
- Schoomaker P, *US Special Operations Forces: the way ahead*, *Special Warfare*, zima 1998.
- Sullivan D, *Transforming America's Military: Integrating Unconventional Ground Forces into Combat Air Operations*, US Naval War College, Joint Maritime Operations Department, Newport, RI, 4 luty 2002.
- Tougwell M, Chartes D, *Special Operations and the Threats to United States Interests in the 1980s* [w] F. Barnett, B. Hugh Tovar, R. H. Shultz [w], *Special Operations in US Strategy*, National Defense University Press, Washington, DC, 1984.
- US Department of Defense, *Special Operations Force Posture Statement 2003/2004*, [dostępne 14.06.2008], www.defenselink.mil/policy/solic/2003_2004_SOF_posture_statement.pdf.
- view, marzec–kwiecień 2004.
- US Department of Defense Joint Publication 1-02, [w] Dickson K, *The New Asymmetry: Unconventional Warfare and Army Special Forces*, *Special Warfare*, jesień 2001.

US Department of Defense Joint Publication 3-05.5, Joint Special Operations Targeting and Mission Planning Procedures, 10 sierpień 1993.

US Department of Defense, Joint Vision 2010.

US Department of Defense, Network Centric Warfare: Department of Defense Report to Congress, Department of Defense, Washington, DC, 27 lipiec 2001.

THE TRANSFORMATION OF SPECIAL FORCES IN THE FACE OF CHALLENGES FROM CONTEMPORARY CONFLICTS

After the Soviet Union collapsed in August 1991, the nature of armed conflicts and the way that military forces were used appeared to go beyond the existing, traditional and fixed boundaries¹. One of the more interesting current phenomena in the area of military operations is the growing importance of special operations and the role of Special Forces. At the end of the twentieth century, most armed forces began to build up elite combat units, which in most cases were included in army structure. States with a higher amount of forces also had Navy and Air Force special units. Generally, their main task was to support the achievement of operational and strategic objectives and complementing the operations of conventional forces². However, over the last decade there has been a distinct turn in the development of Special Forces which have become an important, well-functioning and separate component of modern armed forces, with their own structures and doctrines. Increasingly, Special Forces have acquired a „joint” character, proving their immense usefulness across a whole spectrum of contemporary conflicts and, thus, have a direct impact on operational art, strategy development and the conduct of military operations.

It could be argued that Special Forces are currently the precursor of changes in the way that modern operations are perceived and conducted. In addition, they offer more effective and legitimate options in the traditional approach to the use of force by the state. Most conclusions have been made as a result of lessons learned and analysis of the way Special Forces are used by the United States and Australia. In the opinion of most experts and analysts, these two countries alone made the greatest contribution to the concept of using Special Forces. Therefore, they are the best examples of how the Special Forces underwent a transformation and in which direction changes will go³. To commence a broader analysis of Special Forces,

¹ M. Evans, *From Kadesh to Kandahar: Military Theory and the Future of War*, Naval War College Review, vol. 56, no 3, summer 2003, pp. 132–50.

² A. Beaumont, *Special Operations and Elite Units: 1939–1988*, Greenwood, Westport, CT, 1988, pp. 7.

³ Other states with highly developed special forces are: the United Kingdom, South Africa and Israel. Unfortunately, in contrast to the United States and Australia, there is very limited access to information about them. For these reasons, it is difficult to analyse the transformation of forces in these countries.

we must begin with theoretical basics, although in this case practice and empirical experiments are certainly richer than poorly written theory⁴. Special Forces, although often operating behind closed door security policies of governments in an aura of mystery, are, without doubt, the most glorified category of national forces in the media. They are characterised by their specific abilities and the opportunities arising from the needs of a given state. For this reason, from the perspective of multinational operations, they have little in common beyond the status of being elite. Given this, and no other circumstances, any attempt to define them usually ends up with a comparison of their capabilities with the capabilities of conventional forces - Special Forces as opposed to the main force which constitutes the defence force. Such a tautological approach, however, is in its essence not very precise, because it should entail a broader set of military organisations with their various tasks and abilities. For instance, certain Special Forces units can play either an internal policing role or an intelligence and reconnaissance role, while others may perform airborne tasks. An alternative and perhaps more appropriate approach seems to be to define why such activities (operations) are called special and indicate what kind of forces are chosen to conduct such kinds of operations.

In western military thought, operations/special activities are usually defined in the context of conventional high-intensity wars, shaped as result of twentieth century interstate conflicts and experiences. For example, Edward Luttwak describes special operations as „independent military operations carried out by the self-sustained forces operating in hostile territory”⁵. Similarly, Foot sees special operations as „unconventional attacks [...] unexpected sudden strikes, usually conducted and carried out outside the area of ongoing operations that have a surprising effect on the opponent - preferably at the highest level of command”⁶. However, Maurice Tougwell and David Chartres correctly note that these definitions are inadequate, due to the lack of issues that would indicate that modern special operations in many cases are executed outside the context of a conventional war. This is associated with the fact that there is often no properly defined „adversary” on „hostile territory” (although very likely still dangerous) and, in fact, does not always involve the use of violence”⁷. Tougwell and Chartres go further and suggest the most likely coherent and complete definition of a special operation, which although formulated in 1984 is still valid: „small-scale clandestine, secret, covert or overt operations of

⁴ English literature often refers to the publications of: W.H. McRaven, *Spec Ops, Case Studies of Special Operations Warfare: Theory and Practice*, Presidio, Novato, CA, 1995. Less known, but more useful, seems to be C.S. Gray's *Explorations in Strategy*, Greenwood Press, Westport, CT, 1996.

⁵ E. Luttwak, *A Systematic Review of "Commando" (Special) Operations 1939-1980*, C&L Associates, Potomac, MD, 1982, pp. I-1.

⁶ M. Foot, *Special Operations, I'*, [red] E. Elliott-Bateman (ed.), *The Fourth Dimension Resistance*, Manchester University Press, Manchester, 1970, pp. 19.

⁷ M. Tougwell, D. Chartres, *Special Operations and the Threats to United States Interests in the 1980s* [red] F. Barnett, B. Hugh Tovar, R. H. Shultz [red], *Special Operations in US Strategy*, National Defense University Press, Washington, DC, 1984, pp. 34.

an unorthodox and frequently high-risk nature undertaken to achieve significant political or military objectives in support of policy⁸.

Special operations are also typically simple or complex operations, conducted with limited use of violence, involving the use of military and nonmilitary measures, including intelligence, and supervised by the highest level of the state administration⁹. If we look at the definition recognised by the U.S. Department of Defense it can be seen that its contents are similar to the previously quoted academic definition „special operations are the activities carried out in a hostile, unfriendly or politically sensitive environment to achieve military, diplomatic, informational and economic objectives by the use of military capabilities for which there is no need to apply a wide range of conventional forces¹⁰. If we look at the current Australian military doctrine we can find that it defines special operations as highly focused operations implemented at the tactical level, using unconventional military means for achieving broader operational and strategic effects. Equally important is the fact that the Australian government acknowledges that the nature of operations is shaped by special circumstances such as political and military factors and, for this reason, these have to be dealt with at the national level¹¹.

From the art of war theory perspective, the most significant aspect of Special Forces is the recognition of their operational usefulness. The concept of operational usefulness endeavors to assess the effectiveness of certain types of military operations, taking into account the course and outcome of the conflict. Experts suggest that Special Forces may influence the outcome of the conflict at the tactical level in a direct manner, while at the operational level, both in an indirect and direct manner. Colin Gray argues that the increasingly frequent decisions of states to conduct special operations, as well as the noticeable recent development of special forces associated with this phenomena, is largely due to their operational usefulness - it is their usefulness in providing „economy forces” and „extension of operational capacity”¹². For Gray there are two „fundamental issues” that form the core of the operational usefulness of Special Forces, so that one can get significant results with limited resources. They act as a „force multiplier” to other conventional components operating in the area of operations and directly affect the conduct of

⁸ Ibid, pp.35. We should emphasise the difference between the meaning of „secret” and „hidden” adopted in the context of the definition. K.O ‘Brien gives a concise definition, which indicates that „secret operations refer to activities carried out by soldiers wearing uniforms [...] so their actions can be neither confirmed nor denied, but information about them is not released to the public. In contrast, hidden operations refer to activities carried out by no uniformed soldiers or non-combatants, in such a way that their involvement may be denied. See. A. O’Brien, ‘Special Forces for Counter-Revolutionary Warfare: The South African Case’ *Small Wars and Insurgencies*, Vol 12, No. 2, Summer 2001, pp. 79–109.

⁹ Ibid, pp. 121

¹⁰ US Department of Defense, Special Operations Force Posture Statement 2003/2004, [access 14.06.2013], www.defenselink.mil/policy/solic/2003_2004_SOF_posture_statement.pdf.

¹¹ See, Australian Defense Doctrine Publication 3.12—Special Operations, 2004.

¹² C. Gray, *Handfuls of Heroes on Desperate Ventures: When do Special Operations Succeed?*, Parameters, spring 1999, no 2, pp. 163.

activities¹³. Secondly, Special Forces expand the range of available options in the implementation of political and military objectives. Gray indicates that, in theory, governments always possess different possibilities for the use of force, for example, diplomatic solutions, sanctions etc. He notes, however, that, in practice, „there are some situations that cannot be solved successfully without resorting to physical coercion. Availability of Special Forces and their ability means that the state can use military force „in a flexible, limited and precise way”¹⁴. Gray also presents seven operational utility aspects of Special Forces, which include: innovative action, influencing improvement of morale, being a showcase of military competence, providing moral support and mental humiliation of the enemy, enabling control of escalation and shaping the future¹⁵. Given the increasing complexity of the modern security environment, Mark Mitchell notes other issues, which in his belief are very important in the context of the operational usefulness of the Special Forces - „the ability to adapt to missions”¹⁶. The examples of Afghanistan and Iraq confirm that modern Special Forces are characterised by their adaptability to diverse, constantly changing situations and conditions and possess skills, experience and operational maturity which allow them to be used within a broad spectrum of tasks.

One can ask whether modern Special Forces vary significantly from their historical predecessors or recent precursors. Over the millennia, in a fight against an opponent, society used methods of conducting operations using irregular or raid units. One can even refer to the Roman and Persian empires, which already carried out operations of an unconventional character 1500 years ago. In the nineteenth and early twentieth century, the British fought desperately on the north-western boundary of India against an adversary who led military operations of an irregular and unconventional character¹⁷. Colin Gray points out that although modern Special Forces actually have historical predecessors (particularly in the traditions of non-western organisation and the training of small elite groups of soldiers), it is only recently that changes and innovations in military affairs left a significant impact on their character¹⁸. Special Forces experienced the greatest growth and achieved a significant position during World War II, when almost all parties involved developed and exploited certain types of unconventional and irregular operations. What has changed in relation to that period, and what attracts more and more attention, is the fact that modern Special Forces are required to maintain an extremely wide range of tasks in a highly complex global security environment. To achieve these tasks they must have completely new and innovative abilities. These new tasks include: conducting operations in a global framework within preemptive action, including the

¹³ Ibid., pp. 168–74. Gray indicates seventeen reasons why special operations forces provide economy.

¹⁴ Ibid., pp. 174.

¹⁵ Ibid., pp. 175–85

¹⁶ M. Mitchell, *Strategic Leverage: Information Operations and Special Operations Forces*, Naval Postgraduate School, Monterey CA, 1999, pp. 84.

¹⁷ T. Moreman, *The British and Indian Armies and North-West Frontier Warfare: 1849–1914*, *Journal of Imperial and Commonwealth History*, vol. 20, no 1, 1992, pp. 35–64.

¹⁸ Gray, op. cit., pp. 146

so-called Global War on Terrorism, a role in shaping national security, the national fight against terrorism, several key tasks outside the scope of combat operations, including the fight against narcotic traffic and tasks in the area of crisis response. Special Forces are increasingly being used to conduct operations on a global scale in different regions of the world in the context of preemptive action –expeditionary operations. Undoubtedly, the attacks of 11 September 2001 and October 2002 had an impact on the undertaking of these kinds of operations. Both stressed the requirement for taking preemptive action or at least maintaining the ability for preemptive military actions against two key factors of terrorism: international terrorism and proliferation of weapons of mass destruction. Special Forces have become „forces of choice” for both international counter-terrorism operations and activities aimed at stopping the proliferation of weapons of mass destruction. One of the recent RAND reports indicates that such an offensive orientation in the fight against terrorism is clearly different from previous efforts in this area¹⁹. Offensive tasks in the fight against terrorism are not conducted by United States armed forces but by their coalition partners and partner states. The exact nature and the amount of undertaken operations remains top secret due to operational security reasons; however, there are indications to suggest a high rate of these activities. Thomas O’Connell, Assistant Secretary of Defense for the Special Forces and conflicts of low intensity, indicated that United States Special Forces are currently operating „strategic intelligence combat missions and training missions around the world”²⁰. In addition to these visible actions in Iraq and Afghanistan, U.S. Special Forces were engaged in offensive combat terrorism operations in the Philippines, Djibouti, Yemen, Somalia, Pakistan, Georgia, Uzbekistan and Colombia²¹. It is estimated that from 11 September 2001, United States Special Forces have likely performed more than 4,000 different kinds of operations in more than 100 countries. Unofficially, it is said that as a result over two hundred terrorist groups’ leaders planning actions in twenty different countries have been taken, killed or captured²². Defense Secretary, Donald Rumsfeld, responsible for conducting offensive operations against terrorism appointed the U.S. Special Operations Commandos a Unified Combatant Command²³. Moreover, a Special Forces Command as a „global synchronizer” in the war on terrorism for all U.S. military combatant commands was established in a short time and was made responsible for development of a new campaign plan in the global fight against terrorism and conducting intelligence and reconnaissance preparatory

¹⁹ B. Nardulli, *The Global War on Terrorism: An Early Look at Implications for the Army*, RAND Corporation, Arlington, VA, 2003, pp. viii.

²⁰ G. Gilmore, *Special Operations: Force Multiplier in Anti-terror War*, American Forces Information Service, October 2003, www.defenselink.mil/news/Nov2003.

²¹ G. Corera, *Special Operations Forces Take Care of War on Terror*, Jane’s Intelligence Review, January 2003, pp. 73.

²² M. Billingslea, Principal Deputy Assistant Secretary of Defense SO/LIC, *Waging the War on Terrorism*, [access 14.03.2012] www.heritage.org/research/nationalsecurity

²³ M. Fitzsimmons, *The Importance of Being Special: Planning for the Future of US Special Operations Forces*, *Defense and SecurityAnalysis*, vol. 19, no 3, 2003, pp. 203–18.

tasks against terrorist organisations around the world²⁴. This new approach was documented in a secret National Military Strategic Plan for the War on Terrorism and, for the first time in the history of the United States, unified the armed forces under the umbrella of special operations²⁵.

This was a significant step because, since then, Special Forces command has existed, which has primary control over all ongoing offensive operations against terrorism around the world. The use of Special Forces has a global nature, not only because of their ability to conduct war operations, but more importantly their so called soft capabilities i.e. linguistic skills, expertise in the cultural, political area and their use of information techniques. Special Forces have developed these kinds of „soft capabilities” in recent times and, as operational cases show, have been successful, so that Anthony Cordesman has called them „snake eaters with masters degrees”²⁶.

Since the mid-1990s, Special Forces have been used most often to carry out various „nontraditional” military tasks. These went beyond the current range of military operations and were related with the support of broader national security policy objectives and international efforts to maintain peace²⁷. Undoubtedly, the reason for increased use of Special Forces was their high state of readiness and wide range of activities, as opposed to conventional units. In the world, Special Forces have begun to develop unique capabilities within national forces and maintain the high level of training required for conduct of activities with minimal risk. Significant achievements in carrying out tasks of a non-traditional nature mean that Special Forces have now become a common tool in the hands of politicians and governments in case of international crises. Australia and United States repeatedly used their special forces to conduct nontraditional tasks in the 1990s²⁸ for counter-narcotic operations, tracking and capturing terrorists and war criminals. The U.S. government began to use Special Forces in the mid-1990s to conduct covert and overt actions against the drug industry in South and Central America. In most cases, these operations supported the host country’s structures in order to detect, coerce or interfere with any actions linked to illegal drug activity²⁹.

Indeed, in 1997 alone, U.S. Special Forces conducted over 194 counter-drug operations presumably mostly in Central America³⁰. These forces are still present in the region and continuously train host-nation forces to fight against the drug

²⁴ L. Robinson, Plan of Attack, *US News and World Report*, pp.23 [access 02.02. 2012]<http://www.usnews.com/usnews/news/articles/050801/1terror.htm>

²⁵ Ibid, pp.25.

²⁶ A. Cordesman, *The Iraq War: Strategy, Tactics, and Military Lessons*, CSIS Press, Washington, DC, 2003, pp. 364.

²⁷ L. Fuller, *Role of United States Special Operations Forces in Peace Operations*, Strategy Research Project, US Army War College, Carlisle, PA, 1996, pp. 124

²⁸ Special Forces of many other countries also carry out such types of tasks. Most NATO states have used it in a lesser or greater extent in the Balkans and now in Afghanistan. France has repeatedly used its special forces in humanitarian aid tasks in Africa.

²⁹ Special Operations Force Posture Statement 2003/04, op. cit., pp. 40.

³⁰ P. Schoemaker, *US Special Operations Forces: the way ahead*, Special Warfare, winter 1998, pp. 5.

industry, particularly in Ecuador and Colombia, where Colombian forces captured key leader and drug lord, Ricardo Palmera, allegedly with the assistance of U.S. Special Forces³¹. Some U.S. politicians have called for greater involvement of Special Forces in Colombia, where Colombian Revolutionary Armed Forces have a strong rebel army with about 15,000 soldiers. This army has developed from a classic guerrilla army in an organisation of a terrorist - criminal nature, dealing in the trade of narcotics, which is now a major threat in the region.

A possible model for fighting drug cartels of such importance has been suggested by two American analysts, A. Valenzuela and V. Rosello, who predicted the involvement of troops in the form of mobile training teams of Special Forces. These teams were used successfully in El Salvador in the 1980s and 1990s³². Australian Special Forces have also begun to play a key role in counter drug operations. An example of such an operation would be when Australian Special Forces boarded a suspected drug trafficker's ship, Pong Su, which belonged to North Korea and was sailing on Australian territorial waters. 50 kilograms of heroin were found and the operation was a major success for Special Forces and cooperating agencies³³. It is significant that only Special Forces were able to carry out such an attack in an extremely short period of time without much preparation. This fact indicates that such abilities are likely to be used increasingly by states to fight against drug trafficking.

One of the major tasks of Special Forces was to detect and capture key persons, the so called key targets. The kidnapping of the German, Otto Skorzeny, during the Second World War and the kidnapping of Chinese leader, Ah How, in the Malay jungle in 1958 are examples of this³⁴. Currently, Special Forces are tasked with missions of a similar nature regarding two very different types of targets: international war criminals and leaders of international terrorist groups. Today's tasks have, however, several specific characteristics underlying their uniqueness. Firstly, the task of locating and capturing these targets is most often not conducted in a well-defined area of operations or even in a specific geographical area. Secondly, intelligence requirements that are required for a mission's success have an inter-agency and multinational character and require high levels of coordination and cooperation. Thirdly, Special Forces are forced to act contrary to the accepted norms and conventions of war and even against opposing public and political rhetoric³⁵.

The operations of the Special Forces of various countries in Bosnia and Herzegovina were especially notable. The International Criminal Court for the former Yugoslavia, set up after the approval of the Dayton Peace Agreement in

³¹ J. Forero, *the Colombian rebel's capture was a result of a hunt aided by the US*, New York Times, 4 January 2004.

³² A. Valenzuela, V. Rosello, *The War on Drugs and Terrorism: El Salvador and Colombia*, Military Review, March-April 2004, pp. 28–35.

³³ P. Conford, B. Malkin, *Seized: Ship They Hunted for Days*, Sydney Morning Herald, 21 April 2003, pp. 65.

³⁴ K. Conner, *Ghost Force—The Secret History of the SAS*, Orion Books, London, 2000, pp. 50.

³⁵ W. Ferrell, *No Shirt, No Shoes, No Status: Uniforms, Distinction, and Special Operations in International Armed Conflict*, Military Law Review, vol. 178, winter 2003, pp. 94–141.

1995, has indicted a number of war criminals. Both the NATO stabilisation force and the European forces currently resident are aware of the problems arising from the remaining war criminals on the loose. The task of finding and arresting criminals was mostly designated to the United States and Great Britain. In typical fashion, these forces operated in Bosnia outside the NATO mandate conducting direct actions at the national level or special rescue tasks. American special units such as SEAL Team 6 and Delta Force have already occasionally operated in Bosnia with approximately 300 soldiers³⁶. These forces also demonstrated significant intelligence - strategic reconnaissance and rescue capabilities during the operation in Somalia in 1992-1995. An example is the Task Force Ranger which captured key members from the Aided Maohamed network, although it suffered significant losses³⁷.

The British Special Air Force Regiment has also been operating in Bosnia for some time and the search for war criminals has been a core task for them. In contrast to United States Special Forces, whose units have well-defined, short-term tasks, the British forces in Bosnia operate with small units. This solution undoubtedly provided greater opportunities for gathering intelligence and reconnaissance data useful in planning and training for specific tasks, as well as rapid response to any emerging local information. British forces captured General Stanislav Galicthe, the Serb Commander, whose army besieged Sarajevo in December 1999. In 2000, British Special Forces conducted eleven such operations in the British Sector of Bosnia. Operations led to the arrest of fifteen suspected persons and the killing of another two. However, the most sought after war criminals, such as Karadzic and Ratko Radowan Mladic, remained on the run for a long time³⁸.

During the war against Iraq in 2003, Special Forces were used in a more coordinated and synchronised way in searching for Baathist leaders. The new Task Force 121 was created to search for Iraqi leaders and key terrorists operating in the region. Most of these forces remain under cover. Undoubtedly, Task Force 121 was prepared to carry out specific tasks for the elimination of highly valuable targets. Soldiers from this unit discovered and captured Saddam Hussein³⁹.

In recent years, U.S. Special Forces have conducted large-scale operations in the south-eastern mountains of Afghanistan along the border with Pakistan⁴⁰. This was due to the continued efforts to find Osama bin Laden and his co-workers and preventing the resurgence of Taliban and al-Qaida forces in border provinces. These Special Forces units were allegedly part of Task Force 121. Evidence of their activity was seen in the crash of a helicopter belonging to the U.S. Special Forces in Kunar

³⁶ R. Newman, *Hunting War Criminals, World Report*, [access 6 February 2012], www.specialoperations.com/Army/Delta_Force/bosnia.

³⁷ J. Celeski, *A History of SF Operations in Somalia: 1992-1995*, *Special Warfare*, January 2002, pp. 16-27

³⁸ *SAS Sweep on Serb Butcher, Daily Mail (UK)*, [access 21 December 2010], www.specialoperations.com/Focus/butcher

³⁹ T. Shanker, E. Schmitt, *Pentagon Says a Covert Force Hunts Hussein*, *New York Times*, 7 November 2003

⁴⁰ B. Gellman, D. Linzer, *Afghanistan, Iraq: Two Wars Collide*, *Washington Post*, 22 October 2004, pp. A01

province, which resulted in sixteen Special Forces members killed. Probably they had been involved in rescuing a smaller group of four soldiers from the unit SEAL, who were involved in the seizure one of the key Taliban commanders⁴¹. These kinds of operations conducted against leaders will continue as long as the coalition forces, led by the United States and ISAF, are fighting militant groups in the Afghanistan region. The Australian government's decision to send back to Afghanistan a Special Forces Task Group with a Special Air Service Regiment is also another sign of the important role Special Forces play in this operational area.

The most frequently undertaken and challenging tasks are unconventional ones. These include: a broad spectrum of military and paramilitary operations led by local forces organised, trained, equipped, supported and directed by a so called external source⁴².

Ironically, unconventional operations are one of the primary tasks that led to the creation of permanent Special Forces units in the modern armed forces of Western states. There are certain capabilities developed as a result of extensive allied troops experience gained during World War II in training and equipping guerrilla forces from France and Yugoslavia in Europe and Burma and East Timor in Asia⁴³.

At the beginning of the Vietnam War, most Western Special Forces rarely led unconventional operations, focusing on other operational priorities. However, at the beginning of the twenty-first century these activities have once again become the focal point in developing Special Forces capabilities. The reason for returning to such kinds of operations was probably the spectacular successes of the United States Special Forces in Afghanistan, at the end of 2001 and early 2002, in Operation Enduring Freedom.

During OEF, Special Forces were used to conduct unconventional operations in two ways. Firstly, in the words of former Secretary of Defense, Donald Rumsfeld, „you do not wipe out terrorists using conventional means; you can do this by unconventional measures and using specialised combat skills which can only be provided by special forces personnel”⁴⁴. Secondly, American political and military leaders wanted to avoid revisiting past experiences, when the United Kingdom and the Soviet Union engaged a huge amount of conventional land forces in Afghanistan. During OEF, the most famous example of Special Forces success in unconventional activities was undoubtedly the liberation of Mazar-e-Sharif on 10 November 2001. During the operation, 5th Special Forces Group assisted Northern Alliance to beat far superior Taliban forces⁴⁵. Special Forces performing the functions of military advisers

⁴¹ A. North, *US Navy SEALs Afghan Disaster*, [access 25 July 2011], [http://news.bbc.co.uk /go/pr/ft/-/2/hi/south_asia/4712885.stm](http://news.bbc.co.uk/go/pr/ft/-/2/hi/south_asia/4712885.stm).

⁴² *US Department of Defense Joint Publication 1-02*, [red] K. Dickson, *The New Asymmetry: Unconventional Warfare and Army Special Forces, Special Warfare*, fall 2001, pp. 16–17

⁴³ G. Jones, *Unconventional Warfare: Core Purpose of Special Forces, Special Warfare*, summer 1999, pp. 5–6.

⁴⁴ H. Kennedy, *Will Special Ops Success Change the Face of War?*, *National Defense Magazine*, [access 12 February 2012], www.nationaldefensemagazine.org/article.cfm?Id=721.

⁴⁵ S. Biddle, *Afghanistan and Future of Warfare: Implications for Army and Defense Policy*, US Army War College Strategic Studies Institute, Carlisle, PA, 2012, pp. 8–10.

assisted Northern Alliance in almost all battles for the major cities of Afghanistan, such as Kabul, Jalalabad, Kandahar and Konduz⁴⁶. 5th Special Forces Group had been conducting similar unconventional tasks in another country in Central Asia for six weeks before the attacks of 11 September 2001. The group moved to Afghanistan in the middle of October and merged with Harmed Karzai and his Northern Alliance forces⁴⁷. Soldiers of this unit had huge operational experience dating back to Central Asia and many of them spoke local languages. This example shows the importance of a long-term approach and commitment to the development of specific skills in unconventional Special Forces personnel activities.

One may note that in recent years unconventional activities have become particularly important for US defence policy. In this context, Special Forces are now seen as a „global scout” which serves „to ensure allies and United States friends to implement the solutions of the U.S. government⁴⁸”, that in future will be used to defeat a strong opponent „by means and methods of so called anti-access and anti-denial”⁴⁹. It should be mentioned that even before the announcement of the Global War on Terrorism, the United States widely used Special Forces for training and support tasks around the world. In 1997, Special Forces were used in 144 countries⁵⁰. Recent unconventional operations in Afghanistan have achieved so much success that operations focused on Special Forces (SOF-centric campaign) have been described as a possible future model for operations in general. Several commentators have assumed that this type of unconventional war may be applied throughout the whole spectrum of future conflicts⁵¹. An example of such an approach was the involvement of Special Forces in Operation Iraqi Freedom in early 2003. One of the key aspects of the overall operational plan was the coordination of Kurdish forces’ operations in northern Iraq by the Combined Forces Special Operations Component Command. This task was a classic example of unconventional operations.

The examples given are American lessons learned; however, the Special Forces of many other countries have similar or close capabilities that can be employed in unconventional operations. The Australian Special Air Service Regiment had probably already developed a „wing of non-conventional operations” in the early 1970s. This was based on the American team „A” Special Forces concept and the initially used U.S. doctrine⁵². David Horner has documented the involvement of these forces in quasi-nonconventional operations in the 1970s and 1980s. Examples of such tasks identified by Horner included training of land and security forces in

⁴⁶ Kennedy, op. cit., similar unconventional tasks were conducted in Iraqi Freedom Operations 2003.

⁴⁷ A. Finaln, *Warfare by Other Means: Special Forces, Terrorism and Grand Strategy, Small Wars and Insurgencies*, vol. 14, no. 1, 2003, pp. 92–108.

⁴⁸ *Special Operations force Posture Statement*, op. cit., pp. 28.

⁴⁹ Erckenbrack, op. cit., pp. 8.

⁵⁰ Schoomaker, op. cit., pp. 3 in 1997 average number of forces deployed was 4760 weekly.

⁵¹ See T. Shanker, *Conduct of War is Redefined by Success of Special Forces*, New York Times, 21 January 2001 or R. Scarborough, *Pentagon Uses Afghan War as Model for Iraq*, Washington Times, [access 4 December 2011].

⁵² D. M. Horner, *SAS: Phantoms of War*, op. cit., pp. 398–404.

Thailand and Indonesia by Special Air Service Regiment personnel⁵³. The Australian experience in the training of local forces can be traced back to the war in Vietnam when army training teams trained local forces. Although unconventional operations are now shadowed by the Global War on Terror and offensive actions to combat terrorism, it may prove to be an extremely effective method in combating the threat of weak states and non-state actors in the future. Dean Newman believes that in the war on terror Special Forces unconventional operations striking non-state actors are an extremely attractive alternative to traditional concepts of the use of military force. Newman emphasises the reduced funding requirements and the benefits of economic and historical examples of success as reasons for the growing importance of unconventional operations in achieving objectives⁵⁴.

Another important element contributing to the transformation of Special Forces is their organisational structure and way of training, as well as new approaches to operations. The nature of special operations since the end of World War II required a combination of land and air assets operating simultaneously in a multidimensional way. Preliminary analysis of conventional armed forces of selected alliance member states shows that, in most cases, they still cling to their own military service doctrines. Concurrently, analysis of Special Forces shows that in many countries they have transformed into a true organisation of joint forces. Emphasis put on joint forces means that in terms of command and control (and even tactical cooperation) Special Forces use task forces and task groups and not one service forces. Also, great emphasis has been placed on developing interoperability with international Special Forces and increasingly non-governmental organisations, which was already evident in peacekeeping operations in the 1990s. As a result of these changes, today's Special Forces are at the forefront of many coalition and joint operations conducted within the framework of the global war on terror and international peacekeeping. In turn, analysis of the ways Special Forces conduct operations show a steady growth, high specialisation and a wide diversity of tactical procedures for operations in high-risk environments. Two new concepts in which Special Forces operate at the tactical level are noteworthy. One of them relates to the combination of efforts of special elements of the land force with the Air Force. The second concerns the use of network-centric in special operations. Both concepts highlight the growing role of information and the increasing use of advanced technology at an individual level.

The theory and practice of joint operations refers to „synergistic application of exceptional abilities and capabilities of each of the service forces, in such a way that the final result is a capability that is greater than the sum of its parts”⁵⁵. The movement towards joint operations is caused by two factors: the natural advantages of service forces and changes in the global strategic context. Civil and political requirements, which necessitate a more precise application of combat power, also

⁵³ Ibid, pp.421.

⁵⁴ D. Newman, *Operation White Star: A UW Operation Against an Insurgency*, Special Warfare, vol. 17, no 4, April 2005, pp. 28–36.

⁵⁵ M. Noonan, M. R. Lewis, *Conquering the Elements: Thoughts on Joint Force Organization*, Parameters, fall 2003, pp. 31.

have a substantial impact⁵⁶. Joint operations involve a series of interoperability problems that relate to four key areas: culture (*modus operandi*), technology, division of functions and organisational structures⁵⁷. According to experts, conventional forces always struggled with these problems while Special Forces are now reaping the benefits of this and are already inherently joint forces on several levels.

Firstly, special operations are usually of a multifaceted nature and for this reason require engagement, collaboration and synchronisation of elements of the Army, Navy and Air Force. They are becoming more interoperable with conventional forces i.e. „mutually provide services in a way allowing effective joint operations”⁵⁸. Interoperability has been achieved through proper education and training systems focused on ‘jointness’. Special Forces now have extensive experience in planning and executing joint operations in the wide spectrum of conflict. Moreover, they interact closely with other government agencies (border guards, customs, police and intelligence services), international organisations (UN or NATO), non-governmental organisations and private paramilitary companies. For more than a decade, U.S. Special Forces have played a leading role in adapting doctrine, education and training systems for joint operations requirements.

This happened after 1986, when the Congress of the United States expressed concern for the position and status of Special Forces within overall United States defence planning. This was a result of the revelation of the shortcomings and deficiencies of these forces after their failed attempt to rescue hostages in Iran in 1979 during Operation Eagle Claw and the problems during operation Urgent Fury in Granada in 1983. These concerns led to the establishment of the U.S. Special Operations Command authorised by an amendment to the Department of Defense Cohen-Numme Authorisation Act in 1987⁵⁹. This law enabled the creation of a joint command supervising all Special Forces, responding directly to the Secretary of Defense on budget, equipment, training and doctrinal issues⁶⁰. U.S. Special Operations Command is one of nine „joint combat commands”. As such, it is also responsible for the planning, command and control of special operations and ensuring Special Forces support from the Geographic Combatant Commander in the area of security cooperation⁶¹. Currently, approximately 49,000 personnel serve under the Special Operations Command. It is divided into three component commands, which constitute the majority of Special Forces units, such as the Army Special Operations Command, Naval Special Warfare Command and Air Force Special Operations

⁵⁶ Ibid, pp. 33.

⁵⁷ C. Call, *US Army Special Forces Operational Interoperability with the US Army's Objective Force—the Future of Special Forces Liaison and Coordination Elements*, Monograph, School of Advanced Military Studies, US Army Command and General Staff College, Ft Leavenworth, KS, 2003, pp. 8.

⁵⁸ Ibid, pp. 7.

⁵⁹ Schoemaker, op. cit., pp. 3.

⁶⁰ Special Operations Force Posture Statement 2003/04, op. cit., pp. 8–10.

⁶¹ A. Feickert, *US Special Operations Forces (SOF): Background and Issues for Congress*, Library of Congress Congressional Research Service (CRS), CRS Report ForCongress, 15 August 2003, pp. 3.

Command. There is also one Joint Special Operations Command, which provides an analysis of special operations requirements and compatibility between service forces. It oversees standardisation of equipment, develops doctrines and the tactics of joint operations, ensuring coordination with conventional forces⁶². Another example comes from the changes made by Australian Defence Forces in 2003. A new command for special operations was created and approved by the Minister of Defence, Robert Hill, on 5 May 2003⁶³. This was a response to the bombings carried out in Bali in October 2002. In this way, the intentions of the government to improve the ability of Australian Special Forces were confirmed and met increasing joint capability needs for the fight against terrorism. Australian Special Operations Command is a truly joint command, equal to land, sea, air and combined logistics commands. The Commander of Special Operations is responsible directly to the Chief of Defence Forces for operations against terrorism, and the Head of Joint Operations for support of special forces for all other operations. The command consists mostly of land special forces units with supporting elements such as organic logistics and air forces. What is more, the command operates in coordination with other elements of government and liaises with other organisations.

Perhaps the best example that shows the joint character of Special Forces and their role in wider activities is the operation, Iraqi Freedom, in 2003. Most experts agree that Special Forces played a major role there. Anthony Cordesman presented analyses stating that General Franks deployed from 9 to 10,000 Special Forces in Iraq that constituted approximately 8% of the total number fighting forces⁶⁴. In Iraq, all three service Special Forces units were present, including the special task forces mentioned previously, as well as significant Australian and United Kingdom forces. The multinational forces were grouped in the Combined Forces Special Operations Component Command, which was directly subordinated to U.S. Central Command as the Geographic Combatant Command. Special Forces units operating in Iraq used the doctrine and principles of joint operations on several levels. Firstly, it was an organisation of a combined and joint character, in which partners from different countries were fully integrated into a single command structure, but with elements of their national command. Secondly, units conducted independent, autonomous small-scale operations, such as capturing airfields, coastal protection terminals supplying oil and the search for Iraqi leaders mentioned earlier. In his recent work, Michael Noonan introduced these „autonomous“ operations as a characteristic feature of contemporary action and pointed out that the Special Forces, although small in number, achieved disproportionately large results in aiming at their goal. There are three reasons for this: the high standard of task accomplishment, experience, and freedom in conducting such tasks⁶⁵. Thirdly, Special Forces increasingly play the

⁶² US Department of Defense Joint Publication 3-05, Doctrine for Joint Special Operations, [access 17 December 2013], www.dtic.mil/doctrine/jel/new_pubs/jp3_05.pdf.

⁶³ Minister for Defense Media Release 47/2003, New Special Operations Command, 5 May 2003

⁶⁴ Cordesman, op. cit., pp. 362.

⁶⁵ Noonan, op. cit., pp. 37.

role of a key component in the area of operations, collaborating with land and air elements as well with non-military ones.

Some examples of these kinds of cooperation are: task to find a rocket launcher (Scud Hunting) conducted by Australian and UK special forces in western Iraq⁶⁶, creation of combat teams, consisting of special forces with small armoured elements, including tanks, and interaction with army units such as U.S. 173 Airborne Brigade and 45 British Royal Marine Commando⁶⁷.

Combat operations in Iraq have already shown the maturity of joint forces, „for the first time [...] integration enabled conventional forces (air, land, sea) use of Special Forces’ full capabilities and countered asymmetric threats, while allowing precise targeting in the same space. A similar situation occurred with respect to Special Forces which used conventional forces to increase scope and enable fulfillment of special tasks. In fact, Component Command Joint Forces Special Operations in Iraq conducted operations on three fronts at the same time, performing tasks with different objectives and specific requirements.

In northern Iraq, Special Forces units played a support role. Their main task was to prevent Iraqi units deployed in this region to strengthen defence of Baghdad. In western Iraq, Special Forces supported the Air Force component in removing SCUD launchers. Whereas in southern Iraq, they supported coalition land forces allowing them a quick approach to Baghdad. So, Special Forces acted both as a supporter and supported component, which required a completely new approach in the integration of joint forces. In the opinion of experts and analysts, this approach has been successful. It should be expected that this will probably be considered as a model for future operations⁶⁸.

Special Forces abilities to conduct joint operations also led to specific innovations in their tactics. Probably the most important, yet most successful, achievement was the integration of the Air Force with troops operating on the ground. It consisted of a number of techniques and tactical procedures developed in order to improve Special Forces operations called „Human sensors” for realisation of strategic Air Force tasks. This kind of relationship „sensor with firing” is also related to the use of Air Forces to provide joint fire support for Special Forces acting as maneuvering forces⁶⁹. American doctrines concerning joint special operations indicate two tasks (missions) which define the scope of Special Forces support for Air Forces i.e. direct and specially recognised actions. Within direct action tasks, Special Forces direct and point out targets defined in the targeting process at strategic and operational level and then these targets are destroyed by precision guided air missiles. In recognised tasks, Special Forces define the nature and specificity of

⁶⁶ T. Ripley, *Iraq’s Western Desert Special Forces Playground*, Jane’s Defence Weekly, 9 April 2003.

⁶⁷ Noonan, op. cit., pp. 31.

⁶⁸ P. Braganca, *Joint Forces Evolution*, Military Review, January-February 2004, pp. 50–3.

⁶⁹ M. Findlay, R. Green, E. Braganca, *SOF on the Contemporary Battlefield*, Military Review, May–June, 2003, pp. 10.

targets, assessment and recognition of an area after bombing⁷⁰. Johnny Huster suggests other possible innovative ways of using Special Forces. He says, namely, that the joint forces commander can deploy Special Forces components that would act as a combat weapons system. Huster suggests that in the process of targeting, special forces combat capabilities should be taken into account and considered as an „alternative option” in neutralisation by means of air or Tomahawk missile ⁷¹. However, in the opinion of many experts, application of this concept is limited by the actual capabilities of both forces' components. While a strike on stationary targets with high precision by the Air Forces is feasible, locating mobile targets and attacking them and operating at the critical moment is still a very difficult task. Of course, use of Special Forces to find and eliminate operational and strategic level targets as part of an air operation is nothing new. More on this subject can be found in William Rosen's publications, who wrote about the use of U.S. special forces „behind enemy lines”, both during the Vietnam war and in the Persian Gulf. Their activities concentrated on searching for especially important targets and calling for air strikes⁷². Rosen emphasises that, in both cases, these turned out to be much less successful than officially expected. The main reason for the failure resulted from the opposing side applying effective preventive measures. An additional problem was the shortage of appropriate technical assets and lack of situational awareness. It should be noted that the role of such problems increases when considering vast areas and difficult terrain⁷³. The need for a greater number of so-called human sensors on the ground appeared again during Operation Allied Force - (air operation), directed against Serbia at the end of the 1990s. Static targets such as bridges and factories were destroyed by Tomahawk missiles and attacks by air to destroy or interfere with mobile or hidden Serbian forces in Kosovo posed a serious problem. Covered support for the Kosovar Liberation Army was provided by the Special Forces of the United States and Great Britain. Some sources indicated the relatively small success of the U.S. Air Forces for which the targeting of land activities was a significant part of the hidden support⁷⁴.

It should be emphasised that since the Kosovo situation, the tactics and techniques related to Special Forces and Air Forces joint operations have developed significantly. This was reflected in the operations Enduring Freedom and Iraqi Freedom.

David Sullivan has evaluated the method of operations in Afghanistan and commented that „the combination of Special and Air Forces in warfare is

⁷⁰ US Department of Defense Joint Publication 3-05.5, Joint Special Operations Targeting and Mission Planning Procedures, 10 August 1993, pp. II-1.

⁷¹ J. Hester, *Integration of Special Operations Forces into the Joint Targeting Process*, US Army Command and General Staff College, Ft. Leavenworth KA, 2003, pp. 3.

⁷² W. Rosenau, *Special Operations Forces and Elusive Enemy Ground Targets: Lessons from Vietnam and the Persian Gulf War*, RAND Publication MR-1408-AF, RAND Corporation, Arlington, VA, 2001

⁷³ *Ibid*, pp. 2.

⁷⁴ A. Cordesman, *The Lessons and Non-lessons of the Air and Missile Campaign in Kosovo*, Center for Strategic and International Studies, Washington, DC, 1999, pp. 250–6.

a transformation in the operational art use of force⁷⁵. In the case of the United States, the beginning of a new synergy may be found in the concept of Joint Vision 2010 and its precise impact based on an effect based precision engagement⁷⁶. Air operations, in particular those conducted in Afghanistan, show that U.S. Special Forces and their coalition partners have made significant progress and development in the joint operations integration area. Sullivan points out that change in the nature of air operations in Afghanistan and Iraq was a direct result of „technical progress and evolution in joint operations doctrines⁷⁷. A new approach to operations is mainly based on the use of precision weapons from the air, operating at safe altitudes supported by Special Forces teams, which can observe and point out targets on the ground. These units are equipped with modern optical laser systems indicating the location, portable computers and various means of communication. In this way, Special Forces teams are able to identify invisible or undetected targets by unmanned reconnaissance assets. This fact alone contributed significantly to improving the decisive impact of bombing and air strikes in Afghanistan.

Similarly innovative was the tactical coordination, command and special control of air forces. Both targeting and fire support in joint operations are highly complex processes. In the opinion of practitioners and experts they are even more challenging due to the non-contiguous nature of the modern battlefield, in particular that in Afghanistan. During Operation Enduring Freedom, elements of Special Forces units and headquarters were not able to accurately predict the deployment and location of enemy groups and mobile targets. This situation meant that operations could not be planned in advance and there was no clearly defined area of operation. In order to overcome these problems, the operation coalition forces have already developed and implemented a number of interesting methods worth mentioning.

Firstly, the developed operational design always contained two fundamental elements i.e. task and designated area of operations. Different from the previous one was combat space geometry, since units were operating off each other and there was no line of separation. The fire support coordination elements included areas without fire, restricted areas of fire and kill- boxes⁷⁸. Secondly, in most cases, instead of pre-planning fire support, the use of direct fire control and indicating targets by Special Forces was increased. If distinct teams came into unexpected contact with the enemy they could expect immediate direct air support. Alternatively, they could receive the support of directed fire that could observe and adjust accordingly. In fact, combat aircraft flying into an area of operations received the target's position data only when

⁷⁵ D. Sullivan, *Transforming America's Military: Integrating Unconventional Ground Forces into Combat Air Operations*, US Naval War College, Joint Maritime Operations Department, Newport, RI, 4 February 2002, pp. iv.

⁷⁶ US Department of Defense, Joint Vision 2010, pp. 21.

⁷⁷ Ibid, pp. 9.

⁷⁸ S. Jackson, *Tactical Integration of Special Operations and Conventional Forces Command and Control Functions*, monograph, School of Advanced Military Studies, US Army Command and General Staff College, Ft Leavenworth, KS, 2003.

teams operating on the ground reported enemy positions in real time⁷⁹. Such method was continued in Operation Iraqi Freedom, where one of the Special Forces key tasks of strategic importance was the search for SCUD missiles and related installations in western Iraq. These were often mobile and well hidden targets, so destroying them based on previously specified coordinates was possible only if the location of targets had been confirmed by Special Forces reconnaissance elements operating in the area⁸⁰. The ability to call for immediate air support meant that Special Forces units could operate in remote areas without the support of heavy artillery and other land-based support elements⁸¹. Special Forces capabilities in identifying and destroying enemy command and control C2 SCUD missiles were extended by the use of joint reconnaissance assets such as aerial unmanned vehicles. These means, being at the disposal of the Combined Forces Air Component Commander, routinely operated with Special Forces. They were used to locate, identify, track and destroy such kinds of targets. Video recordings were then transferred to other aircraft platforms such as the AC -130 „Spectra” – providing targeting information already in the engagement phase⁸². Moreover, Special Forces teams were used widely in the Blue-Force system, which strongly improved situational awareness and reduced friendly fire. Blue-Force is an automated tracking system that sends coded information every five or ten minutes, identifying units and giving their location in GPS coordinates. Tracking makes full use of Special Forces in the own plans framework. These measures also provide Special Forces teams continuous communication with other land forces units and, most importantly, are recognisable to its own air assets⁸³. Unmanned flying assets and Blue-force are excellent examples of the growing interdependence of Special Forces from advanced technology. A small team, or even one soldier, now have access to unprecedented levels of battlefield communications, data exchange intelligence and reconnaissance, allowing a build up of so-called situational awareness.

Network Centric warfare by the use of advanced technology and proper tactics provides full information advantage and enables quick and flexible deployment and use of all available means of combat. As for Special Forces, they have adopted network-centric warfare with great enthusiasm, which has contributed to the fact that the outcome of many special operations is now achieved even at individual soldier level. There is a misconception that network-centric warfare is merely a combination of different computer systems. In fact, it relies on the use of both material factors (technical) and human resources. An accurate explanation of the concept of network-centric warfare is that it is a „strong relationship concept of warfare and linked military

⁷⁹ Ibid.pp. 11.

⁸⁰ I. Bostock, *Australian Forces go SCUD Hunting in Western Iraq*, Jane's Intelligence Review, 1 July 2003, pp. 87.

⁸¹ T. Ripley, *Iraq's Western Desert a Special Forces Playground*, Jane's Defence Weekly, 9 April 2003, pp. 35.

⁸² C. Bradley, *Intelligence, Surveillance and Reconnaissance in Support of Operation Iraqi Freedom: Challenges for Rapid Maneuvers and Joint C4ISR Integration and Interoperability*, Joint Military Operation Department, Naval War College, Newport, RI, 9 February 2004.

⁸³ Cordesman, *Lessons of Iraq*, op. cit., pp. 363.

capabilities, which includes three joint warfare domains (physical, information and cognitive) in order to generate increased combat power by achieving greater speed in command and increase lethal capability of assets, survival opportunities and response to the situation⁸⁴. Another definition is suggested by Alberts, Garstka and Stein, who describe network-centric warfare as „[...] a phenomenon that is characterised by the ability of geographically dispersed forces to create a high level of sharing combat space awareness, which can be used by synchronisation and other network-centric operations in order to achieve commanders intentions”⁸⁵. Special Forces embody this vision, as network-centric warfare effectiveness results from the increased sensitivity of Special Forces teams to accumulate the abilities and achievements of the entire „network”; therefore, enhancing overall combat strength and accelerating the decision process⁸⁶. In a recent work, Greg Gagnon presented results on network-centric warfare research in special forces operations, which prove that they can increase likelihood of victory in three ways: by simplicity and innovation in planning, security, repetition and speed, surprise and adaptability in execution⁸⁷. He observed that both favourable opportunity, as well as resources and capabilities, can now occur simultaneously, allowing the tactical element to achieve the strategic aim – a situation that was unlikely in industrial period warfare. Most concepts describing the network-centric warfare phenomenon and Special Forces capabilities have found practical application in recent operations. It was expressed by common situational awareness, very good connectivity and better utilisation of the sensor-shooter relationship. The United States and coalition Special Forces operating in Operation Enduring Freedom and Iraqi Freedom have achieved a high level of success. This success is largely attributed to network-centric warfare abilities. This new concept has become so important that U.S. Special Operations Command believes that it dramatically changes the way tasks are carried out by Special Forces⁸⁸. Network Centric Warfare is expressed in three operational areas: situational awareness, precision fires and increasing operational „transparency” combat space⁸⁹.

⁸⁴ US Department of Defense, Network Centric Warfare: Department of Defense Report to Congress, Department of Defense, Washington, DC, 27 July 2001, pp. 3–10.

⁸⁵ D. Alberts, J. Garstka, F. Stein, *Network Centric Warfare: Developing and Leveraging Information Superiority*, Command and Control Research Program, Washington, DC, 2000, pp. 88.

⁸⁶ E. Smith, *Effects-based Operations: Applying Network Centric Warfare in Peace, Crisis and War*, Command and Control Research Program, Washington, DC, 2002, pp. 65–97.

⁸⁷ G. Gagnon, *Network-centric Special Operations: Exploring New Operational Paradigms*, Air and Space Power Chronicles, 4 February 2002.

⁸⁸ R. Ackerman, *Special Operations Forces Become Network-centric*, Signal, March 2003, pp. 17–21.

⁸⁹ D. Lewis, *Inside and Outside the Battlespace: Understanding the Rise of Special Operations in Australia*, Australian Army Journal, vol. I, no 2, December 2003, pp. 53–8.